OSTATNIE WIADOMOŚCI

O. N. Z.: Przewodniczącym Komisji Palestyńskiej ONZ został wybrany jednomyślnie dr. HERBERT EVATT australijski minister spraw zagranicznych.

RUMUNIA: Rozprawa sądowa przeciwko dr. MANIU, przywódcy opozycyjnej Partii Chłopskiej, rozpocznie się dnia 10 października.

NIEMCY: **Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl** zostali powtórnie wybrani przewodniczącym i wiceprzewodniczącym Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec

USA: Na zebraniu publicznym w Nowym Jorku wygłosił Herbert Hoover przemówienie, w którym apelował do zebranych aby składali dobrowolne ofiary na rzecz Niemców.

TRYBUNA ROBOTNICZA

6 stron *** Cena 2 zł.

Nr. 266 — (937) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, sobota, 27 września 1947 r. Rok V

Dziś w numerze:

Hitlerowcy opanowali przemysł w Hiszpanii

POMOC DLA POLSKI
może być pomocą dla całej Europy
OŚWIADCZA B. KIEROWNIK MISJI UNRRA W POLSCE

W „Washington Post" ukazał się artykuł p. t. „Przedstawiciel UNRRA twierdzi, że dalsza pomoc dla Polski może być pomocą dla całej Europy".

POLSKA POTRZEBUJE POMOCY FINANSOWEJ I POWINNA JĄ OTRZYMAĆ — PISZE „WASHINGTON POST". TAKIE JEST ZDANIE KIEROWNIKA MISJI UNRRA W POLSCE, DONALDA R. SABINA, KTÓRY POWRÓCIŁ NIEDAWNO DO STANÓW ZJEDN.

Stanowisko to sprzeczne jest z poglądem płk. R. H. HARRISONA, specjalnego doradcy ministra rolnictwa, którego wysoce optymistyczne sprawozdanie o życiu gospodarczym Polski, sporządzone po krótkim tam pobycie, spowodowało zaniechanie przez Stany Zjednoczone dalszych projektów pomocy dla Polski.

Nie można usprawiedliwić odmowy pomocy dla Polski

Sabin oświadczył przedstawicielowi „Washington Post", że nie tylko ze względu na Polskę, lecz również dla dobra reszty świata, dalsza pomoc dla Polski jest wskazana. O ile bowiem Polska nie otrzyma pomocy z zagranicy, to pozostanie w trudnej sytuacji będącej skutkiem wojny.

Sabin podkreśla, że pozostawienie Polski całkowicie jej własnym siłom dałoby się w obecnej chwili **TRUDNO** usprawiedliwić. **Kraj taki, jak Polska, posiadający wielkie bogactwa potencjalne w dziedzinie rolnictwa i przemysłu, zamieszkały przez silny naród, daje korzystne możliwości dla inwestycji finansowych i może sobie łatwo pozwolić na płacenie procentów od pożyczek na odbudowę.** Pomoc UNRRA dla Polski, w wysokości 430 milionów dolarów, pochodząca w 70 proc. od Stanów Zjednoczonych, została wstrzymana z dniem 30 czerwca br. Polska złożyła wniosek do Banku Międzynarodowego o udzielenie jej pożyczki w wysokości 600 milionów dolarów.

ODMÓWIENIE POLSCE POMOCY, NIE TYLKO POSTAWI POLSKĘ W TRUDNEJ SYTUACJI, ALE JEDNOCZEŚNIE PRZYCZYNI SIĘ DO OPÓŹNIENIA ODBUDOWY CAŁEGO KONTYNENTU EUROPEJSKIEGO.

Od polskiego węgla zależy odbudowa przemysłu Europy

Polska jest jedynym krajem w Europie posiadającym duży nadmiar węgla na eksport. Szybka odbudowa polskiego przemysłu węglowego ma zatem doniosłe znaczenie dla odbudowy przemysłu europejskiego.

Według danych oficjalnego sprawozdania UNRRA dotyczącego odbudowy przemysłu w Polsce, ogłoszonego w marcu br., produkcja węgla w Polsce w roku 1946 osiągnęła 47,3 milionów ton, czyli około 70 procent produkcji przedwojennej. Poziom ten został osiągnięty dzięki nadzwyczajnym wysiłkom w dziele przyśpieszenia odbudowy. Według planów oficjalnych, przewidujących import koniecznych urządzeń z zagranicy, produkcja miała osiągnąć 60 milionów ton w roku 1947 (poziom mniej więcej równający się produkcji sprzed wojny), 70 milionów ton w roku 1948, 80 milionów ton w 1949 r, czyli o 20 proc. więcej, niż wynosiła produkcja w roku 1937.

Polska może się poszczycić świetnymi wynikami

Pułk. Harrison w swym raporcie, sporządzonym dla ministra Marshalla, stwierdza, że **„Polacy osiągnęli świetne wyniki w dziedzinie odbudowy przemysłu i przywrócenia Polsce tradycyjnej pozycji eksportera żywności".** Zdaniem pułk. Harrisona, Polska pod względem żywności posiada warunki znacznie pomyślniejsze aniżeli te, które obserwował on w Grecji, Włoszech, Austrii, amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech i w Japonii. **Jednak że Sabin zauważa, że nawet jeśli się uwzględni towary, dostarczone przez UNRRA a oszacowane na około 100 milionów dolarów, w okresie od czerwca 1946 r. do końca czerwca 1947 r., nie wszystko przedstawiało się tak pomyślnie.**

Polaków oczekują dalsze trudności, dla których pokonania o własnych siłach trzeba będzie poświęceń. **Natomiast — jak oświadcza Sabin — nawet przy uwzględnieniu małej pomocy z zewnątrz Polska posiada wszelkie dane, by stać się w krótkim czasie państwem „opartym na zdrowych podstawach gospodarczych" i że „pójście Polsce raz jeszcze na rękę w dziedzinie finansowej postawi ten kraj na nogi w bardzo szybkim czasie".**

Niemcy włączone do planu Marshalla

Amerykański minister skarbu **SNYDER** powrócił do Paryża po krótkiej wizycie w Berlinie. Amerykański gubernator wojskowy w Berlinie Clay oświadczył, że Snyder interesował się sprawą włączenia Niemiec zachodnich do t. zw. planu Marshalla.

Po konferencji 16 TRUMAN OBIECUJE POMOC
ale... nie chce zwołać sesji Kongresu



NOWY JORK, piątek

Wczoraj w Waszyngtonie prezydent Stanów Zjednoczonych **TRUMAN** ogłosił oświadczenie na temat światowej sytuacji żywnościowej i omówił raport konferencji 16 w Paryżu. Truman oświadczył, że będzie zabiegał o podjęcie natychmiastowej akcji w celu niesienia doraźnej pomocy Europie i wyraził nadzieję, że dla osiągnięcia odpowiednich funduszów potrzebnych dla ratowania Europy przed chaosem i głodem nie będzie potrzebne zwołanie specjalnej sesji Kongresu. **Truman określił następnie obecną światową sytuację żywnościową jako jeszcze gorszą od tej, jaka istniała w roku ub. i wezwał wszystkich Amerykanów, aby poparli rząd w akcji pomocy dla Europy.** Mówiąc o planie Marshalla Truman powiedział, że szczegółowe studia będą poprzedzały każdą akcję rządu amerykańskiego. Rząd będzie bardzo ostrożny w swoim postępowaniu.

KONGRES SED zakończony

W ostatnim piątym dniu obrad zjazdu Socjalistycznej Partii Jedności, WILHELM PIECK stwierdził iż nawiązana została obecnie ścisła łączność między ruchem socjalistycznym w Niemczech i w innych krajach. **Po wielu latach hitlerowskiej hańby — powiedział Pieck — po raz pierwszy rozbrzmiały w Niemczech głosy, wzywające do solidarności międzynarodowej.**

Pieck zakończył swe przemówienie wezwaniem do zjednoczenia klasy robotniczej.

Manifest zjazdu

Ogłoszony w dniu wczorajszym manifest kongresu Socjalistycznej Partii Jedności wzywa naród niemiecki do wytężonej pracy nad odbudową kraju, wpędzonego w obecną ciężką sytuację przez barbarzyństwo nacjonal-socjalizmu i morderczą wojnę. Manifest domaga się wywłaszczenia wojennych i nazistowskich przestępców, koncernów, wielkich banków i obszarników, co umożliwi przeprowadzenie w całym kraju jednolitego planu gospodarczego, demokratycznej reformy rolnej i demokratycznej reformy szkolnictwa.

Stwierdzając, że naród niemiecki oczekuje sprawiedliwego pokoju, manifest wysuwa pod adresem londyńskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych następujące życzenia: gospodarczej i politycznej jedności Niemiec, wyjaśnienia sprawy reparacji, własnego handlu wewnętrznego, głosowania ludowego w sprawie ustroju państwa, centralnych zarządów, jako formy przejściowej, do stworzenia ogólnoniemieckiego rządu, wolnej wymiany wiadomości i druków oraz jak najszybszego powrotu jeńców wojennych.



Nie tylko ci myślą o zimie, którzy zaopatrują się przezornie w opał. Zima oprócz troski o węgiel i o ciepłą odzież — ma również wiele uroku. Pierwszym z nich to sporty zimowe, z których korzystają prawie wszyscy. Młodzi i starsi przypinają łyżwy i ślizgają się po gładkiej tafli lodowisk, saneczkują, jeżdżą na nartach...

Mali chłopcy przypinają jedną łyżwę i ślizgają się na jezdniach i chodnikach ku przerażeniu przechodni. Wkrótce zobaczymy to wszystko.

Tymczasem pracuje dla zimowych przyjemności przemysł sportowy. Specjalnie urządzone stolarnie rozpoczęły już fabrykację nart.

W pierwszych dniach listopada
Zbrodniarze oświęcimscy staną przed sądem

W pierwszych dniach listopada rb. przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie odbędzie się rozprawa około 40 wybitniejszych członków załogi oświęcimskiej. M. in. na ławie oskarżonych zasiądzie: **Artur Liebenhenschel** — SS-Obersturmbannfuehrer, **Max Grabner** — SS-Untersturmfuehrer, **Erich Muhsfeld** — SS-Oberscharfuehrer, **Johann Paul Kremer** — SS Oberststurmfuehrer, **Karl Ernst Mockel** — SS-Oberststurmfuehrer, **Wilhelm Gehrard Gehring** — SS-Hauptscharffuehrer, **Paul Szczurek** — SS-Unterscharfuehrer oraz **Elfriede Kock.**

Proces ten wyjaśni funkcje obozów koncentracyjnych na tle ideologii i polityki hitleryzmu, dając odpowiedź niektórym obecnym obrońcom Niemiec, którzy twierdzą, że to co się działo za drutami obozów koncentracyjnych było wynikiem ekscesów zbyt gorliwych wykonawców, a nie planową akcją zorganizowaną świadomie i celowo przez aparat państw. Niemiec hitlerowskich. Materiał dowodowy wykaże jak wielorakie korzyści z eksploatacji więźniów i ich niewolniczej pracy, przy całym nieludzkim traktowaniu, czerpał ciężki przemysł niemiecki oraz liczne warstwy niemieckiego społeczeństwa.

Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Najwyższego Trybunału Narodowego **Alfred Eimer**. Proces potrwa około 4-ch tygodni. Przewidziane są wizje lokalne w Oświęcimiu. W związku z procesem, któremu nadany będzie charakter międzynarodowy, zaproszeni zostali do Krakowa liczni goście zagraniczni.

Czas już pomyśleć o biednych
CAŁY KRAJ BĘDZIE OBJĘTY AKCJĄ POMOCY ZIMOWEJ

PRZY licznym udziale przedstawicieli ministerstw, organizacji gospodarczych i spółdzielczych, partii politycznych, związków zawodowych, instytucji społecznych, organizacji młodzieżowych oraz przedstawicieli prasy odbyło się pierwsze inauguracyjne plenarne posiedzenie Komitetu Akcji Pomocy Zimowej na r. 1947-48.

Zebranie, które odbyło się w salach Prezydium Rady Ministrów, otworzył Premier **JÓZEF CYRANKIEWICZ.**

W ostatnim okresie — mówił Premier — **mamy dowody wielkiej ofiarności społeczeństwa. Przypomnijmy sobie chociażby wspaniałą akcję pomocy dla powodzian, która przeszła wszelkie oczekiwania. Akcja Pomocy Zimowej nie rozwiąże w sposób zasadniczy żadnych zagadnień. Musi być ona tym pogotowiem ratunkowym, które śpieszy tam, gdzie urządzenia normalnie funkcjonujące nie wystarczają. Dlatego musimy zaapelować do ofiarności całego społeczeństwa poprzez wszystkie organizacje i poprzez wszystkie drogi, które do społeczeństwa prowadzą.**

Otwierając Akcję Pomocy Zimowej mówca wyraża wiarę, że spełni ona całkowicie swe zadanie.

Przewodnictwo obrad objął minister pracy i opieki społecznej **RUSINEK**, przedstawiając w krótkich słowach program obecnej konferencji. Przewodniczący Centralnego Komitetu Pomocy Zimowej poseł **BELUCH-BELOŃSKI** złożył sprawozdanie z zeszłorocznej Akcji Pomocy Zimowej. **Ogólna kwota zebrana w roku ubiegłym zarówno w gotówce, jak i w naturaliach wynosiła 720 mil. zł.**

Na pierwszym miejscu w ofiarności stoi świat pracy, następnie spółdzielczość, przemysł i handel, oraz rolnictwo. W bieżącym roku, tak samo jak i w zeszłym, cały kraj będzie pokryty siecią komórek Akcji Pomocy Zimowej — aby nie było w Polsce głodnego, nieodzianego i marznącego człowieka. **Szczególną opieką należy otoczyć młodzież, dzieci i starców.**

Prezydium Centralnego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej — ukonstytuowało się następująco: przewodniczący poseł **Beluch-Belońskі**, (prezes CKOS), zastępcy — poseł **Kazimierz Witaszewski**, prezes KCZZ, poseł **Jan Żerkowski** i poseł **Stanisław Janusz.** Ponadto wybrano sekcje: Rolniczą, Doradców Finansowych, Propagandową i Komisję Rewizyjną. Przewodniczącym Komisji Propagandowej został red. **A. Pisarski** — (PAP), wiceprzewodniczącym dyrektor **Tadeusz Dobrowolski** — (Polskie Radio), sekretarzem **Stanisław Wiśniewski** (Film Polski).

NOWY KURS PARTII PRACY wobec zw. zaw.



LONDYN, piątek

Konsternacja, wywołana w łonie związków zawodowych nagłym zaostrzeniem kursu rządu Partii Pracy w stosunku do żądań ruchu zawodowego, pogłębiła się jeszcze bardziej na wiadomość o nowym okólniku ministra Pracy **ISAACSA.**

Okólnik ten rozesłany przez ministerstwo pracy do wszystkich mieszanych komitetów porozumiewawczych (Joint Industrial Councils) stwierdza, że rząd będzie się stanowczo sprzeciwiał jakimkolwiek dalszym podwyżkom płac robotniczych, czy też redukcjom godzin pracy. **Sam fakt skierowania okólnika do wspomnianych komitetów bez uprzedniego porozumienia się w tej sprawie ze związkami zawodowymi, zaskoczył całkowicie związkowców brytyjskich którzy uważają ten krok za mieszanie się rządu do spraw związkowych.**

SPORT
ŚLĄSK-KRAKÓW 5:0 (1:0)

KATOWICE. Trzeci z kolei międzyokręgowy mecz piłki nożnej Kraków — Śląsk, rozegrany wczoraj w obecności ponad 15.000 widzów na stadionie katowickiej Pogoni, zakończył się pięknym zwycięstwem Śląska 5:0 (1:0).

Kraków wystawił drugi garnitur musiał bowiem zrezygnować z zawodników Wisły i Cracovii. W tym składzie krakowianie, chociaż grali ofiarnie ustępowali zespołowi Śląska i przegrali zasłużenie.

W reprezentacji Śląska, najlepszą linią był napad, w którym szczególnie wyróżnił się Alszer. Cieślik wypadł blado.

Bramki zdobyli: Alszer 3, Sołtyszek i Franiec po jednej. Sędziował Romanowski z Łodzi.

Święto spółdzielców

W dniu dzisiejszym po raz trzeci w odrodzonej Demokratycznej Polsce obchodzimy Dzień Spółdzielczości.

Spółdzielczość polska ma stare tradycje. Nad budową jej pierwszych podstaw pracowali z zapałem ideowcy oddani sprawie spółdzielczej, między innymi obecny Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Spółdzielczość przeszła w Polsce poważną ewolucję. Powstała początkowo jako jedna z form walki o samorząd gospodarczy w okresie rozbiorów, stała się następnie po pierwszej wojnie światowej wyrazem protestu szerokich mas przeciwko kapitalistycznym warunkom, przeciwko niesprawiedliwościom ustroju sanacyjnego.

W nowej odrodzonej Polsce, która powstała po niebywałym kataklizmie drugiej wojny światowej, spółdzielczość zajęła specjalne miejsce. Państwo ludowe dało jej wszelkie warunki rozwoju, dzięki czemu spółdzielczość stała się pełnoprawnym sektorem gospodarczym naszej nowej ekonomiki.

W ciągu dwóch lat spółdzielczość ma niewątpliwie do zanotowania szereg bardzo poważnych osiągnięć. Rozwinęła się sieć spółdzielni w miastach i wsiach, powstały masowo spółdzielnie spożywców, zamknięte spółdzielnie robotnicze, spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej itp.

Spółdzielczość stała się nieodłączną częścią gospodarki nowej Polski, częścią objętą przez plan trzyletni, który przewiduje jej wielki rozwój. 90 miliardów złotych obrotów spółdzielczych w roku 1946, świadczą o rozwoju sektora spółdzielczego.

W dniu święta spółdzielczości, spółdzielcy polscy przeprowadzają bilans swojej pracy i nakreślają plany na przyszłość.

Przy opracowywaniu tych planów, należy nie opierać się tylko na niewątpliwych sukcesach, ale zastanowić się również poważnie nad dotychczasowymi niedociągnięciami, aby je usunąć.

Do najważniejszych niedociągnięć należy przede wszystkim zbyt mały w stosunku do rosnących obrotów napływ nowych członków do spółdzielni. Podczas gdy obroty spółdzielczości w porównaniu do okresu przedwojennego wzrosły kilkakrotnie ilość członków tylko się podwoiła. Gdyby ta niewspółmierność między obrotami i wzrostem aparatu spółdzielczego a ilością spółdzielców miała pogłębiać się dalej, to groziłaby ona całkowitym zatraceniem przez spółdzielczość jej charakteru handlu uspołecznionego, zatraceniem wszelkiej łączności z masami. Dlatego też jednym z najpoważniejszych zadań jakie stoi przed spółdzielczością polską jest werbunek nowych członków, rekrutujących się z szerokich warstw robotniczych i chłopskich.

Następnym zadaniem spółdzielczości jest dokładne oczyszczenie swoich szeregów od elementów wrogich demokracji i spekulacyjnych. Poważnym zagadnieniem, które należy rozwiązać jest kwestia zbyt szeroko rozbudowanego aparatu dystrybucyjnego, który przez doliczanie przez każde ogniwo własnej marży zarobkowej powoduje wzrost ceny, co nie pozwala spółdzielczości w dostatecznym stopniu wpływać normująco na kształtowanie się cen rynku. Wreszcie należy zwalczać w szeregach spółdzielców pewne sekty rozpatrujące spółdzielczość jako coś „samo w sobie", przeciwstawiające spółdzielczość handlowi państwowemu i odwrotnie. Spółdzielczość jest jednym z trzech sektorów gospodarczych Polski Ludowej, winna zwalczać tylko elementy spekulacyjne, a współpracować z handlem państwowym i zdrową inicjatywą prywatną dla wygrania bitwy o handel.

Nad tymi zagadnieniami winni zastanowić się spółdzielcy w dniu swojego święta, a jeśli wyciągną z nich wnioski w kierunku całkowitego uzdrowienia ruchu spółdzielczego, to okres dzielący nas od następnego „Dnia Spółdzielczości" będzie okresem jeszcze większego, jeszcze wspanialszego rozwoju spółdzielczości polskiej, służącej ludziom pracy i ich demokratycznej ojczyźnie.

MARSZ wydarzeń

Człowiek ograniczony i bezbarwny, nie posiadający zdolności do wysuwania własnych wniosków politycznych, z czego skwapliwie korzystają zdyskredytowani macherzy polityczni oraz monopoliści amerykańscy, którzy dyrygują jego działalnością z ukrycia" — tak charakteryzuje prezydenta Trumana znany pisarz radziecki Borys Gorbatow w ostatnim numerze „Litieraturnaja Gazeta".

W dalszym ciągu Gorbatow pisze:

Gdy początkowa kariera Trumana - sklepikarza, zakończyła się bankructwem, postanowił on szukać szczęścia na polu politycznym. Mówi się, że w roku 1922 był on członkiem Ku-Klux-Klanu choć obecnie Truman zaprzecza temu kategorycznie. Dalsze losy Trumana są ściśle związane z osobą Toma Pandergasta, patrona partii demokratycznej w Cansas City. Uczynił on swego protegowanego najpierw inspektorem drogowym, następnie sędzią, wreszcie zaś postanowił zrobić z Trumana senatora, oświadczając przy tym, iż chce zademonstrować jak dobrze naoliwiona maszyna wyborcza może wybrać do Senatu nawet „chłopca na posyłki". Sam Truman zresztą nie bardzo się kwapił do kariery senatora, przedkładając nad nią mniej ambitną lecz za to bardzo popłatną posadę poborcy podatkowego. Jednak dzięki „dobrze naoliwionej" maszynie Pandergasta otrzymał Truman podczas wyborów w r. 1934 — 40 tys. głosów, chociaż jak się okazało po 10 latach, w okręgach tych było wszystkiego 25 tys. osób uprawnionych do głosowania. 15 tys. głosów sfabrykował Pandergast. W ten sposób Truman wszedł do Senatu, gdzie w ciągu trzech lat ani razu nie zabrał głosu i po raz pierwszy przemówił dopiero w obronie swego protektora, kiedy ten trafił za kraty na skutek wykrycia jego machinacji.

Przed wyborami 1942 roku Truman znalazł sobie jednak nowego mocodawcę w osobie Roberta Hannegena „najbardziej zdyskredytowanego właściciela najbardziej zdyskredytowanej maszyny politycznej" jak go nazywano w USA. Dzięki niemu Truman został powtórnie obrany do Senatu i nie omieszkał natychmiast odwdzięczyć się swemu dobrodziejowi, postarawszy się dlań o intratną posadę poborcy podatków w San Louis. Po upływie paru lat Hannegen stał się jednym z czołowych działaczy kliki „Ramany Hall", która „robi prezydenta". To on zadecydował o wysunięciu Trumana, jako kandydata na wiceprezydenta na zjeździe partii demokratycznej w 1944 roku, kiedy zawiązała się walka między obozem postępowym, z Rooseveltem na czele, popierającym kandydaturę Wallace'a, a grupą reakcyjną, wysuwającą na wiceprezydenta Byrnesa. By uniknąć rozłamu w partii, zaczęto się rozglądać za kandydaturą kompromisową, możliwie jak najbardziej bezbarwną i Hannegen wysunął wówczas Trumana.

Bezwzględne posłuszeństwo Trumana wobec jego mocodawców, jego bezbarwność i przeciętność, uczyniły go prezydentem wygodnym dla Wall Street pod każdym względem.

Myśleć i działać za niego — mogą Vanderberg, Dulles, Hoover, a mowy pisze dlań Clark Clifford, zadaniem zaś Trumana jest tylko znośne ich wygłaszanie.

Pod dyktando swych silnych mocodawców Truman przekreślił dorobek swego wielkiego poprzednika. Rozpędził on gabinet rooseveltowski, zdradził rooseveltowską politykę pokojową i stał się podżegaczem wojennym.

Churchill nie mógł zwyciężyć Roosevelta za jego życia, za to „zdobył" on Trumana. Popychany przez swych szefów, Truman rozpoczął krucjatę przeciwko demokracji, związkom zawodowym, elementarnym swobodom demokratycznym. Sprzedawca galanterii Jacksona pozazdrościł laurów frajterowi z Monachium.

Czy odroczenie konferencji Wielkiej Czwórki?

Rząd brytyjski zaproponował rządom USA, ZSRR i Francji, aby proponowane na dzień 3 listopada br. spotkanie Rady Czterech Ministrów w Londynie odroczyć do późniejszego terminu. Korespondent dyplomatyczny radia brytyjskiego wyjaśnia, że sugestia rządu brytyjskiego ma na celu uniknięcie zbieżności konferencji Czterech Ministrów w Londynie i prac Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

POD OPIEKUŃCZYMI SKRZYDŁAMI FRANCO

Hitlerowcy opanowali przemysł w Hiszpanii

Johannes Bernhardt szefem nazistowskich agentów

PARYŻ, piątek

Prasa tutejsza opublikowała sensacyjne wiadomości, dotyczące wzrastających wpływów emigrantów hitlerowskich w Hiszpanii.

Usadowili się oni bowiem w rozmaitych gałęziach przemysłu, który prowadzi laboratoryjne badania naukowe nad nowoczesną bronią. Szefem nazistowskich agentów w Hiszpanii jest Johannes BERNHARDT, który JESZCZE PODCZAS WOJNY HISZPAŃSKIEJ REPREZENTOWAŁ PRZY GENERALE FRANCO NIEMIECKIE INTERESY ZBROJENIOWE.

W następnych latach Bernhardt na zlecenie Hitlera, nadzorował inwestycje niemieckiego kapitału w Hiszpanii. Przy tym potrafił coraz większe części przedsiębiorstw kopalnianych i przemysłowych podporządkować swej kontroli. Czołowym politykom i rodzinie generała Franco dał znaczne udziały w swych lukratywnych interesach, przez co zapewnił sobie daleko idące wpływy polityczne.

Kontakty z Anglosasami

Dzięki swoim stosunkom, stworzył on precyzyjny system, wzajemnie zazębiających i kontrolujących się przedsiębiorstw, tak, iż po zakończeniu wojny, niemieckie kapitały pozostały całkowicie zamaskowane. Z tego też powodu alianci zarekwirowali jedynie drobny ułamek niemieckich majątków w Hiszpanii. Tak naprzykład hitlerowskie udziały w hiszpańskim przemyśle obuwia, ukryte są w szeregu towarzystw, na czele których stoi generał SALIQUEST, jeden z przywódców sztabu generalnego armii hiszpańskiej.

Od wiosny roku 1945, gdy wojna zbliżała się ku końcowi, Bernhardt podjął się umieszczania nazistowskich naukowców, oficerów, i t. p. w swych licznych hiszpańskich przedsiębiorstwach. Pomagało mu przy tym wielu znanych hitlerowskich przemysłowców w Hiszpanii, jak: Anton Wanke, bracia Wilmer i t. p. W kwietniu 1945 roku, przybył samolotem specjalny wysłannik Hitlera, który polecił Bernhardtowi wzmocnić współpracę z generałem Franco i liczyć w przyszłości na nieporozumienia między Anglosasami a ZSRR.

Wkrótce potem Bernhardt starał się porozumieć i nawet współpracować z Amerykanami, dając im do zrozumienia, iż jako Niemiec służył Hitlerowi jedynie dla tego, że jest wrogiem komunizmu. Bernhardtowi udało się nawiązać liczne kontakty z Anglosasami, a nawet wspólnie z nimi prowadzić rafinerię nafty w Hiszpanii.

W każdym razie technicy niemieckiego przemysłu zbrojeniowego działają w dalszym ciągu pod opieką Franco w Hiszpanii i pokładają duże nadzieje w odrodzeniu nacjonalizmu w Niemczech, któremu w odpowiednim momencie będą starali się udzielić pomocy.

Budżet ONZ



TRYGVE LIE

Generalny sekretarz ONZ Trygve Lie przedstawił na posiedzeniu komisji budżetowej projekt nowego budżetu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z projektem Trygve Lie budżet ten zostanie obniżony o 485 milionów dolarów.

Program prac Zgromadzenia ONZ

NOWY JORK, piątek

Komisja Polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ powzięła jednomyślną uchwałę w której zaleca przyjęcie **Pakistanu i Jemenu w poczet członków ONZ.**

Następnie Komisja Polityczna przystąpiła do ustalenia porządku obrad Zgromadzenia Generalnego.

Dotychczas ustalono następująca kolejność spraw, które się znajdują na porządku obrad Zgromadzenia: sprawy bałkańskie, propozycja amerykańska utworzenia „Tymczasowego Komitetu do Spraw Pokoju i Bezpieczeństwa" rezolucja radziecka, domagająca się uchwalenia sankcji karnych przeciwko podżegaczom wojennym, sprawa niepodległości Korei, sprawa rewizji traktatu pokojowego dla Włoch, sprawa traktowania Hindusów w Unii Południowo Afrykańskiej i sprawa ewent. rewizji prawa veta.

Przewodniczącym Komisji jest delegat Luksemburgu JOSEPH BECH, a wiceprzewodniczącym delegat Boliwii.

Protesty przeciw zwyżce cen w USA

NOWY JORK, piątek

W Stanach Zjednoczonych dochodzi do coraz liczniejszych protestów przeciwko zwyżce cen i kosztów utrzymania, wskutek której stopa życiowa amerykańskich mas pracujących znacznie się obniżyła w ciągu ostatnich miesięcy.

W dniu 23 września Zjednoczenie Postępowych Obywateli Amerykańskich urządziło manifestację przed siedzibą zw. przemysłowców, który w głównej mierze ponosi odpowiedzialność za zniesienie rządowej kontroli cen.

ZSRR

W Związku Radzieckim we wszystkich wiejskich miejscowościach istnieje bezpłatna opieka lekarska. W związku z ostatnim zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia przy wszystkich większych szpitalach zorganizowano specjalne 6-miesięczne kursy lekarskie, z których korzystać będą lekarze zatrudnieni w rejonach wiejskich i specjalizować się będą w chirurgii oraz położnictwie. W Stanach Zjednoczonych, gdzie robotnicy nie są ubezpieczeni na wypadek choroby, muszą opłacać po 5 dolarów za wizytę lekarską, co stanowi przeciętny jednodniowy zarobek robotnika.

●

600 fabryk Związku Radzieckiego przedterminowo wykonało roczny plan wytwórczości. W liczbie tych zakładów przemysłowych znajdują się również tak wielkie przedsiębiorstwa jak fabryki maszyn, Charkowa i Leningradu, Kołomieńska Fabryka Parowozów i inne. 140 przedsiębiorstw moskiewskich oraz 180 leningradzkich wykonało już prawie roczny plan wytwórczości. Tysiące fabryk na Ukrainie, Uralu, Kaukazie i Syberii produkują już w ramach grudniowego planu. Co oznacza przedterminowe wykonanie planu wytwórczości w przemyśle radzieckim? Obniżenie kosztów własnych, obfitsze zaopatrzenie konsumenta w towary pierwszej potrzeby. W kapitalistycznym ustroju zjawisko wzrostu produkcji oznacza z goła coś innego: wzrost bezrobocia, zapoczątkowanie kryzysu i ewentualne marzenia potentatów przemysłowych o nowej wojnie.

●

Kijów organizuje przed świąteczne targi, które zostaną otwarte w połowie października. Oprócz rolników ukraińskich udział w targach wezmą rolnicy z Gruzji, Mołdawii i innych republik związkowych. Na targi chłopi przywiozą produkty rolne wartości dziesiątków milionów rubli, jednocześnie zaś kijowski aparat handlowy przygotowuje ogromny asortyment wyrobów przemysłowych do sprzedaży chłopom.

Goala!... Goala!...



Sytuacja we Francji

Socjaliści z Saony i Loary domagają się ustąpienia Ramadiera

PARYŻ, piątek

W ślad za protestującymi rezolucjami federacji socjalistycznych departamentów Saony i dolnej Loary sekcja socjalistyczna w Breście rozlepiła w mieście afisze, domagające się natychmiastowego ustąpienia Ramadiera i ministrów socjalistycznych z rządu oraz ścisłego przestrzegania uchwał kongresu w Lyonie.

STRAJKI

PARYŻ, piątek

Strajk górników w Pas de Calais został zakończony. Strajkują natomiast górnicy w departamencie Puy de Dome i Haute Loire, protestując przeciwko zwyżce cen artykułów żywnościowych i niedostatecznemu wyżywieniu. **Około 50 piekarń okręgu Lille zostało zamkniętych z powodu braku mąki na skutek strajku młynarzy.**

Groźba pozbawienia chleba północnych okręgów Francji zmusiła rząd do podjęcia rozmów ze strajkującymi. W czwartek odbył się trzygodzinny strajk protestacyjny szoferów Paryża na znak protestu przeciwko ograniczeniom benzyny.

Robotnicy w porcie La Palice na zachodnim wybrzeżu Francji odmówili załadowania na statki transportu konserw, przeznaczonych dla wojsk francuskich, walczących przeciwko oddziałom vietnamskim w Indochinach.

My chcemy żyć!



We wszystkich miastach Francji ludność protestowała przeciwko obniżeniu przez rząd Ramadiera racji chleba na 200 gr. dziennie. Na zdjęciu manifestanci w Paryżu niosą transparenty z napisami: „Nous voulons vivre" — My chcemy żyć!

Przegląd prasy zagranicznej

КОМСОМОЛЬСКАЯ ПРАВДА

Polityka USA na sesji Zgromadzenia Generalnego

Przemówienie Wyszyńskiego wywołało „poważne zamieszanie" w kołach delegacji amerykańskiej w ONZ, krzyżując ich plany i zamiary. Z jednej bowiem strony rozwiało ono nadzieję Amerykanów, że uda im się na obecnej sesji Zgromadzenia ująć inicjatywę w swe ręce. Z drugiej zaś strony wydobyło ono na światło dzienne i przedstawiło ocenie opinii publicznej doniosłe zagadnienia międzynarodowe, dotyczące milionów prostych ludzi, którzy pragną przede wszystkim trwałego pokoju i bezpieczeństwa, co również nie przypadło do gustu politykom waszyngtońskim. Dyplomaci anglosascy nie chcą, by zagadnienia te poruszano publicznie i coraz częściej wzdychają do dawnych dobrych czasów, kiedy to sprawy międzynarodowe omawiano w tajemnicy. Wyraz tym nastrojom, panującym w amerykańskich kołach rządowych daje waszyngtoński korespondent dyplomatyczny „New York Times" James Reston, który głośno nawołuje do powrotu do metod tajnej dyplomacji.

Zmuszeni jednak liczyć się z rzeczywistością — przedstawiciele Departamentu Stanu usiłują nacisnąć wszystkie sprężyny tak wewnątrz, jak i na zewnątrz wielkiej sali Flushing Meadows, by osłabić wrażenie, wywołane propozycjami radzieckimi.

Przedstawiciele pewnych państw, w tym lub innym stopniu zależnych od USA, którzy ostatnio na sesji zgromadzenia zabierali głos, powtarzali prawie słowo w słowo to, co powiedział Marshall. Nawet oczekiwane z pewnym zaciekawieniem przemówienie delegata brytyjskiego Mac Neila nie wniosło do dyskusji żadnych nowych argumentów lub też idei. Przemówienie to mało różniło się od oświadczeń, złożonych przez przedstawicieli San Domingo, Columbii i innych państw całkowicie zależnych od Stanów Zjednoczonych.

Dolores Ibarruri na Zjeździe Federacji Kobiet

SZTOKHOLM, piątek

W Sztokholmie odbywają się obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych.



Na zjeździe wygłosiły przemówienia przedstawicielka hiszpańskich kobiet republikańskich DOLORES IBARRURI, delegatki chińskich, amerykańskich, szwedzkich oraz przedstawicielka kobiet radzieckich POPOWA. Popowa podkreśliła, że kobiety radzieckie zdecydowane są walczyć w dalszym ciągu o całkowite wykorzenienie faszyzmu na świecie i o ugruntowanie pokoju międzynarodowego.

Dolores Ibarruri wezwała narody demokratyczne całego świata do zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco, i do okazania pomocy hiszpańskim wojownikom o wolność.

O TRWAŁY POKÓJ

Odezwa intelektualistek polskich do intelektualistek całego świata

„My intelektualistki polskie, pracownice nauki i sztuki, pisarki, lekarki, inżynierowie, urzędniczki, nauczycielki i pracownice społeczne, zwracamy się do Was z apelem. My, córki narodu, który w obronie wolności i sprawiedliwości krwawił na wszystkich barykadach świata, który dał Ameryce Kościuszkę i Pułaskiego, Francji — Jarosława Dąbrowskiego i Walerego Wróblewskiego, Hiszpanii generała Waltera Świerczewskiego, światu Kopernika, Chopina, Mickiewicza, Curie-Skłodowską — zwracamy się do Was, intelektualistek całego świata w sprawie nam wszystkim najbliższej.

Nasz kraj jest najciężej przez wojnę doświadczony, a stolica jego leży jeszcze w gruzach. Wokół krematoriów Majdanka, Oświęcimia, Treblinki nie rozwiały się jeszcze popieliska.

Przebrnęliśmy przez piekło wojny i niemieckiej okupacji, dźwigamy się z ruin. Zdobyliśmy pokój. Chcemy, żeby był trwały i powszechny.

Likwidujemy w gigantycznym wysiłku skutki wojny. Rozdarte pudła naszych domów pokrywają się znów dachami. Zaszkliły się martwe oczodoły okien. Dymią kominy naszych fabryk. Dudnią szyny torów kolejowych. Nowe przęsła mostów wiążą znów brzegi rzek. Jemy znów nasz polski chleb, często jeszcze w mozole i niedostatku, ale wolni i w spokoju. Miliony nóżek naszych dzieci tupoczą po drogach i ścieżkach do polskich szkół. A oto, ile krajów stoi jeszcze w niszczących płomieniach wrogiej inwazji, w walce o swoje wyzwolenie narodowe.

W Hiszpanii reżim Franco otworzył gościnnie podwoje hitlerowskim zbrodniarzom, przekształcił kraj w laboratorium nowych środków wojennych w wielkie więzienie dla bohaterskiego ludu. 106 tysięcy więźniów politycznych w faszystowskich więzieniach. Wśród nich 20 tysięcy kobiet.

W Grecji wciąż są w akcji czołgi i bombowce. Byli kolaboracjoniści popierani przez koła reakcji anglosaskiej, usiłują we krwi zdusić słuszne dążenia patriotów i demokratów greckich.

Bliski Wschód, Egipt, Irak, Iran, Palestyna — wszędzie zmagania z uciskiem i wyzyskiem, podtrzymywanym przez moce kapitału i trustów.

Vietnam, Indonezja, Chiny — w walce wyzwoleńczej, przeciw imperializmowi.

Najwyższy jednak niepokój budzą Niemcy. Niemcy otoczone dziś najczulszą opieką wielkiego kapitału, koncernów, trustów i wszelkich najbardziej wstecznych sił na świecie. Niemcy, objęte planem odbudowy wielkiego przemysłu, kosztem krajów przez agresję hitlerowską obróconych w zgliszcza. Niemcy otrzymujące kredyty i pomoc żywnościową, kosztem krajów przez hitleryzm wygłodzonych.

Niemcy niezdenazyfikowane, nierozbrojone moralnie — to niebezpieczeństwo dla pokoju świata, to groźny cień padający na przyszłość naszych dzieci, na całość naszych domów rodzinnych.

Wzywamy Was przeto, kobiety intelektualistki wszystkich narodów, jakiekolwiek jest Wasze pochodzenie i religia, jakiekolwiek są Wasze przekonania, pozycja społeczna i praca, sprzymierzcie się z nami w walce o trwały i sprawiedliwy pokój dla udręczonego świata, w walce o demokrację, która jest gwarancją światowego pokoju.

Intelektualistki U. S. A. — do Was zwracamy się szczególnie. Wy, które synów swoich wysyłałyście za ocean do walki o tą samą sprawę. Do Was należy szerzenie prawdy o niebezpieczeństwie popierania przez koła imperialistyczne na świecie sił reakcyjnych i odbudowy imperialistycznych Niemiec.

Za planem Marshalla kryje się dążenie do podważenia suwerenności tak zwanych „małych" narodów do odbudowy imperialistycznych Niemiec kosztem krajów przez nie zniszczonych.

Wy przeciwstawić musicie się tym wstecznym i możnym siłom w Waszym kraju, które jednakowo zagrażają Waszemu i naszemu pokojowi, szczęściu Waszych i naszych dzieci, całości Waszych i naszych ognisk rodzinnych.

Do Was, intelektualistki całego świata należy rozpowszechnianie prawdy o krajach demokratycznych nowej Europy i ich wielkich wysiłkach w odbudowie i utrwaleniu pokoju.

Od nas może i musi także zależeć zacieśnienie więzów współpracy narodów sprzymierzonych i poszanowanie uchwał poczdamskich.

Właśnie my, kobiety intelektualistki mamy moralne prawo żądać zaprzestania interwencji imperialistycznej w Indonezji, Vietnamie i wszystkich krajach, walczących o swe wyzwolenie narodowe. Naszą i Waszą sprawą jest organizowanie jak najaktywniejszej pomocy bohaterskiemu ludowi Hiszpanii.

Domagamy się odwołania obcych wojsk z Grecji i prawa stanowienia o własnym losie dla narodu greckiego.

Liczymy, że Wasz i nasz autorytet zmobilizuje wszystkie kobiety do tej wielkiej, wspólnej pracy nad utrwaleniem pokoju i umocnieniem demokracji, opartej na poszanowaniu wolności ludów i sprawiedliwości społecznej.

List został podpisany między innymi przez: Nałkowską, Boguszewską, Pragierową, Gąsiorowską, Weihert-Szymanowską, Krzywicką, Melcer-Rutkowską, Fleszarową, Kluszyńską, Lissę.

PRZEZ PODNIESIENIE wydajności pracy – do poprawy bytu robotnika

Współpracownik Robotniczej Agencji Prasowej przeprowadził z dyrektorem Departamentu Pracy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej tow. Henrykiem Altmanem rozmowę na temat wydajności pracy.

Podniesienie wydajności pracy — to zagadnienie pochłaniające ostatnio uwagę polskich mas robotniczych. Od wzmożenia wydajności zależy przecież z jednej strony szybsza odbudowa kraju, z drugiej zaś jest to — jak wykazało doświadczenie — **jedyną realną drogą do poprawy bytu klasy robotniczej.**

Toteż większość umów zbiorowych przewiduje stawki akordowe umożliwiające robotnikom zwiększenie swych zarobków. W tych zaś rodzajach pracy, gdzie stosowanie akordu było by niemożliwe, umowy zbiorowe wprowadzają specjalne premie. Słuszne jest bowiem, **aby robotnik lepiej wyszkolony, wydajniej pracujący, dający Ojczyźnie więcej swego wysiłku był lepiej wynagradzany.**

Zdając sobie sprawę z tego, że dobry fachowiec łatwiej przekroczy normę, że społeczeństwo i kraj ma z niego większy pożytek, **Rząd nasz dąży usilnie do podnoszenia zawodowych kwalifikacji mas pracowniczych. Szeroko rozbudowane szkolnictwo zawodowe sieć kursów dokształcających i przeszkalających objęły już teren całej Polski.** Każdy człowiek pracy ma dziś możność podniesienia swych kwalifikacji zawodowych, a tym samym otwarcia przed sobą drogi do poprawy bytu materialnego.

Decydującym czynnikiem w podniesieniu wydajności pracy jest poza dobrym przygotowaniem zawodowym pracownika, **odpowiednia organizacja pracy ze strony zakładu pracy, oraz wprowadzenie ulepszeń technicznych.**

Ostatnio w naszych fabrykach **robotnicy wykazują wiele inicjatywy w wprowadzaniu ulepszeń i ułatwień w pracy.** Jest to bardzo ważne, gdyż maszyny nasze są jeszcze niejednokrotnie przestarzałe, a w wielu wypadkach z braku części zamiennych remont jest utrudniony, co oczywiście wpływa ujemnie na tempo pracy. Mamy jednak **cały szereg robotników „wynalazców"** niekiedy bardzo prostych w zasadzie i mało kosztownych mimo to znakomicie usprawniających pracę i dających dużo oszczędności.

Tokarz huty „Pokój" Engelbert Spałka np. wynalazł niewielki pomysłowy uchwyt do noża, służącego do nacinania gwintów [illegible]. Uchwyt ten pozwala na ustalenie kąta skrawania, co usprawnia pracę oraz daje oszczędności stali narzędziowej, gdyż w uchwyt można umocować nóż czterokrotnie krótszy. **Oszczędność roczna, jaka stąd płynie, wynosi 1 milion złotych.**

Znany już szeroko przodownik pracy w górnictwie **Pstrowski,** wpadł na pomysł podstawienia rynien potrząsalnych już w chwili wybuchu, tak, że ładują się one niejako same, **co oczywiście oszczędzą wiele pracy.**

Dyrektor tow. Altman stwierdza, że **wbrew panującej powszechnie opinii, że świat techniki dąży do postępu, część kierowniczego personelu technicznego nastrojona jest czasami raczej konserwatywnie i odnosi się nieufnie do wszelkich inowacji mogących dać usprawnienie produkcji. Nowe wynalazki i nowe metody przodowników pracy spotykają się czasami również z niechęcią mniej uświadomionych robotników, obawiających się, by wzorem lat przedwojennych zwiększenie produkcji nie wywołało bezrobocia** a przekroczenie wyznaczonych norm nie wpłynęło na ich podniesienie.

Robotnicy ci nie zrozumieli jeszcze dostatecznie naszej nowej rzeczywistości; nie zdają sobie jeszcze w pełni sprawy z głębokich przemian, jakie w stosunkach produkcji i pracy wywołał fakt unarodowienia przemysłu i powstania Państwa Ludowego. Myślą oni tak **jak wtedy, kiedy każde przekroczenie normy wpływało na zwiększenie zarobków właściciela fabryki,** nie dając nic ani robotnikowi, ani społeczeństwu.

Rzeczą świadomych robotników kół partyjnych, trójek jednolitofrontowych jest wyjaśnianie ogółowi robotników, **że przez lepszą i bardziej wydajną pracę nie tylko nie zaszkodzą sobie, ani obecnie, ani w przyszłości, lecz że jest to najbardziej realna droga do podniesienia swego dobrobytu i dobrobytu całego kraju.**

W kierunku podniesienia wytwórczości naszych fabryk, maksymalnych oszczędności w surowcach i materiałach pomocniczych powinny pójść wysiłki zarówno robotników jak i kierownictwa zakładów przemysłowych. **Dyrektorzy, kierownicy działów, majstrowie powinni inicjatywę robotników pobudzać, stworzyć w swych zakładach pracy takie warunki, by mogła się jak najszerzej ujawnić.** Dbać o potrzeby robotników zarówno w fabryce jak i poza nią, by robotnik nie musiał swej cennej energii marnować na pokonywanie przeszkód i oporów, które mogą być przy dobrej woli kierownictwa usunięte. **By robotnik mógł cały swój czas poświęcić pracy wydajnej dobrej dla niego i dla narodu.**

Rozmowę przeprowadził **K. B.**

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Przedstawiciel rządu brytyjskiego przeciwko jedności mocarstw

„Życie Warszawy" poświęca artykuł wstępny omówieniu przemówienia Mac Neila, delegata rządu brytyjskiego na zgromadzeniu ONZ. Przemówienie to wywołało powszechne zdziwienie zarówno treścią jak i tonem. Mac Neil wyraźnie stanął w obronie agresywnego imperializmu amerykańskiego.

W artykule tym czytamy:

„Nie bez zdumienia przyjęła opinia publiczna do swej wiadomości ostatnie przemówienie Hectora Mac Neila. Szef delegacji brytyjskiej, który po przemówieniach delegatów Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji — zabrał głos, aby przedstawić brytyjski punkt widzenia na zagadnienia, jakie wyłoniły się na zgromadzeniu ONZ — wprawił w osłupienie swych słuchaczy.

Hector Mac Neil wygłosił przemówienie polemiczne pozbawione rzeczowych argumentów i najeżone agresywnymi atakami przeciwko tym, którzy nie podzielają jego poglądów. W gorączce polemicznej szef delegacji brytyjskiej wypowiedział po raz pierwszy na oficjalnej arenie międzynarodowej słowa, wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Co więcej, Hector Mac Neil był jedynym mówcą, który zaatakował wniosek Wyszyńskiego w sprawie ukrócenia propagandy wojennej, nazywając go [illegible] „wojną nerwów". Stąd wniosek, że nieokiełznana samowola słowa, nawołującego do wojny, jest ważniejsza dla szefa delegacji brytyjskiej, niż współpraca międzynarodowa i pokój na świecie.

Dla Hectora Mac Neila sytuacja międzynarodowa przedstawia [illegible] jasny i nieskomplikowany obraz, w którym są tylko dwa kolory: biały i czarny. Kto jest za Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią ten jest biały i uczciwy, a kto przeciwko — ten jest czarny i nieszczery.

Padły więc z ust Mac Neila słowa potępienia pod adresem Związku Radzieckiego za to, że nie uznaje słuszności tezy brytyjskiej — słowa krytyki polityki polskiej za [illegible] poparcie idei jedności mocarstw, a w szczególności [illegible] Albanii i Egiptu za to, że kraje te śmiały na arenie międzynarodowej powiedzieć spory z Wielką Brytanią.

Hector Mac Neil, członek Labour Party, udzielił również Wyszyńskiemu lekcji marksizmu, wywodząc, że delegat radziecki broni zasady liberalnego systemu ekonomicznego, podczas gdy plan Marshalla zmierza do ustanowienia planowego systemu gospodarczego w Europie. Innymi słowy — w imię marksizmu według Mac Neila — Marshall jest bardziej marksistowskim politykiem, niż Wyszyński.

Czytaliśmy tekst przemówienia Mac Neila z ciągle rosnącym zdumieniem. Czy takie ma być oficjalne stanowisko rządu brytyjskiego? Czy odzwierciedla ono program Labour Party? Nie ulega bowiem wątpliwości, że ci, którzy powołali rząd ten do władzy, a więc naród brytyjski nie będzie aprobował polityki zmierzającej wyraźnie do [illegible] wielkich mocarstw, jako podstawy współpracy międzynarodowej oraz do tolerowania nie przebierającej w środkach propagandy wojennej."

Edmund Pszczółkowski

SPÓŁDZIELCZOŚĆ w Polsce Ludowej

Po niespełna trzech latach pracy w Odrodzonej Polsce, spółdzielczość stała się bardzo poważnym aparatem gospodarczym obejmującym swoją siecią sklepów detalicznych, składów hurtowych i zakładów wytwórczych cały kraj wraz z Ziemiami Odzyskanymi, siecią, która obejmuje wsie i miasta, która dociera do wszystkich zakątków kraju.

Szybki rozwój spółdzielczości trwa nieprzerwanie. Od początku 1946 roku do połowy 1947-go roku liczba spółdzielni wzrosła z 5.373 do 12.311, liczba sklepów z 10.000 do 18.000, obroty w tym samym czasie wzrosły kilkunastokrotnie. Powstały w tym czasie nowe setki sklepów branżowych: włókienniczych, masarskich, mleczarsko-jajczarskich, gospodarstwa domowego i inne.

Spółdzielczość spełniła swoje zadanie w zakresie ściągania świadczeń rzeczowych i do dziś jest głównym aparatem rozdziału artykułów kartkowych. W wielu wypadkach spółdzielnie skutecznie interweniowały w walce ze spekulacją, wzrastająca sieć sklepów spółdzielczych przyczyniła się do obniżki cen.

Ten poważny i szybki rozwój, oraz wzrost swojej roli nieporównanie większy od okresu przedwojennego, **spółdzielczość zawdzięcza nowym warunkom w Polsce Ludowej.**

Dzisiaj, w Dniu Spółdzielczości, czyniąc bilans wyników pracy musimy również, obok podkreślenia dodatnich rezultatów zwrócić uwagę **na wszelkie niedomagania, na to wszystko, co przyczynia się, co hamuje i przeszkadza spółdzielczości** w wykonaniu jej ważnych zadań w naszym życiu gospodarczym.

Stwierdzaliśmy już niejednokrotnie **niedostateczny udział spółdzielczości w skupie artykułów pochodzenia rolniczego i zaopatrywania ludności pracującej miast w artykuły spożywcze, niedostateczną rolę w walce ze spekulacją i w walce z obniżką cen,** oraz z częstym zjawiskiem długiego łańcuszka pośrednictwa i wysokich marż zarobkowych, przyczyniających się do utrzymywania wysokich cen.

W walce ze spekulacją spółdzielczość nie wykazała dostatecznej inicjatywy

Kilka miesięcy upłynęło już od chwili, kiedy partia nasza postawiła przed klasą robotniczą zadanie walki ze spekulacją walki o uzdrowienie handlu o sprawiedliwy podział dochodu społecznego.

Od kilku miesięcy pod **kierownictwem** Rządu i partii **politycznych** trwa mobilizacja szerokiej kontroli społecznej. Wyniki dotychczasowej akcji walki ze spekulacją, z nadmiernymi zyskami, są dla mas pracujących widoczne. Spekulacja została sparaliżowana, ceny na wiele artykułów ustabilizowane, na wiele towarów uległy poważnej zniżce.

I trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że **spółdzielczość** w tej szerokiej akcji **nie wykazała dostatecznej inicjatywy.**

Jeszcze raz ujawniły **się niedostateczne powiązania aparatu spółdzielczego z szerokimi masami członkowskimi, niedostateczna dyspozycyjność aparatu spółdzielczego w stosunku do działalności gospodarczej Rządu, mała zdolność centralnych ośrodków dyspozycyjnych spółdzielczości do wydawania szybkich i konsekwentnych zarządzeń,** konieczność dla realizowania tak poważnych i trudnych zadań, **brak zwartości i sprężystości całego aparatu spółdzielczego.**

Spółdzielczość stanowi **KONIECZNE** [illegible] **NAJWŁAŚCIWSZĄ, NIEZASTĄPIONĄ formę ORGANIZOWANIA** produkcji i wymiany indywidualnej gospodarki chłopa na wsi i rzemieślnika w mieście [illegible] planowej gospodarki [illegible] państwa.

Spółdzielczość te swoją nową rolę, swoje nowe miejsce w gospodarce narodowej **uzyskała dzięki głębokim reformom społecznym, dzięki unarodowieniu przemysłu i reformie rolnej.**

Dopiero przemysł państwowy produkujący w interesie potrzeb ogólnonarodowych, a przede wszystkim mas pracujących, stworzył dla spółdzielczości, służącej potrzebom tych **samych mas pracujących,** prawdziwe warunki **niezależności** gospodarczej.

Reforma rolna, która usunęła ze wsi obszarnika i jego wpływy oraz stworzyła setki tysięcy nowych gospodarstw chłopskich umożliwiła rozwój nowego demokratycznego ruchu spółdzielczego na wsi.

Tylko rząd ludowy, który upaństwowił banki mógł udzielić spółdzielczości wielomiliardowych kredytów.

Państwo ludowe, uznając rolę i znaczenie spółdzielczości udzieliło jej, oprócz kredytów ogromnej pomocy przy dziale sklepów, magazynów, zakładów przemysłowych, taboru i t. p.

Partie polityczne, związki zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, były często inicjatorami powstawania nowych spółdzielni i wydatnie pomagały już istniejącym spółdzielniom.

W takich tylko warunkach, warunkach demokracji ludowej, spółdzielczość mogła osiągnąć tak poważny swój rozwój.

Czy jednak spółdzielczość, stanowiąc już dzisiaj bardzo poważny aparat gospodarczy na każycie spełniła wszystkie swoje zadania.

Polska Partia Robotnicza, uznając rolę, spółdzielczości, uznając wszystkie jej pozytywne osiągnięcia nie ukrywała nigdy poważnych braków i niedociągnięć w pracy spółdzielczej. **O usunięcie tych braków i niedomagań peperowcy — spółdzielcy zawsze otwarcie walczyli, wierząc, że ta walka przyczyni się do uzdrowienia spółdzielczości i dalszego jej szybkiego rozwoju.**

Nowe zasady pracy warunkiem usprawnienia aparatu spółdzielczego

Ażeby poważnie rozbudowany spółdzielczy aparat gospodarczy postawić skuteczniej na usługi potrzeb mas pracujących, ażeby uczynić z niego sprawny instrument polityki gospodarczej Rządu, prowadzonej w interesie mas ludowych, **należy odrzucić to co jest nieprzydatne, co wyrosło i wykształciło się w odmiennych warunkach Polski kapitalistycznej,** należy wprowadzić nowe formy organizacyjne, nowe zasady pracy, należy poddać gruntownej zmianie dotychczasową strukturę spółdzielczości.

Dla wykonania tej pracy mamy doświadczenie prawie trzech lat działalności, mamy widoczne wszystkie ujemne i dodatnie rezultaty tej działalności.

Dlatego śmiało możemy mówić **o wszelkich** niedomaganiach, ażeby tym **szybciej i skuteczniej** dokonać potrzebnych zmian.

Zmiany strukturalne mogłyby okazać się martwą, nieżywotną formą, jeśliby w nowych formach strukturalnych pozostał po dawnemu myślący i pracujący człowiek.

Wśród spółdzielców mamy wielką armię, która nie tylko od samego początku stanęła ofiarnie i z oddaniem do pracy, ale która również zrozumiała nowe zadania spółdzielczości, która stanęła szczerze w obozie demokratycznym.

Ale wiemy równocześnie, że **do spółdzielczości przeniknęły elementy reakcyjne, wrogie czy niechętne demokracji ludowej,** które chciałyby użyć spółdzielczości do walki z demokracją, które pragną skryć się „okopać się" w spółdzielczości, chowając się za zasłonę propagowanej przez siebie rzekomej neutralności politycznej ruchu spółdzielczego.

Tym świadomym swoich celów elementom wrogim demokracji ulegają nieraz spółdzielcy chwiejni i niezdecydowani, nierozumiejący dobrze zachodzących zjawisk społecznych i drogi po której kroczy obóz demokracji polskiej.

Dlatego w spółdzielczości wciąż aktualna jest walka z elementami reakcyjnymi, ciągnącymi ją wstecz, przeszkadzającymi w rozwoju jej nowych form.

Udział partii naszej, udział peperowców w pracy spółdzielczej stale wzrasta. Wzrastają jednak i zadania.

Szerokie i zasadnicze zmiany strukturalne spółdzielczości, dalsza demokratyzacja aparatu spółdzielczego, uaktywnienie udziału szerokich mas ludowych w pracy spółdzielczej, to są te poważne zadania, jakie muszą być wykonane **szybko i równocześnie.** Te trzy zadania ściśle ze sobą się wiążą i warunkują spełnienie przez spółdzielczość swojej roli i dalszy jej rozwój.

Wykonanie tych zadań **wymaga ścisłej współpracy partii bloku demokratycznego, a przede wszystkim PPR, PPS i SL.**

Wykonanie tych zadań wymaga dalszego **znacznego i szybkiego** wzrostu udziału peperowców we wszystkich ogniwach i na wszystkich szczeblach spółdzielczości, poczynając od zwykłych członków i kończąc na centralnych władzach związków spółdzielczych.

ODRA

GUBERNATOR CLAY WEZWANY DO AMERYKI?

Pomimo zaprzeczeń ze strony amerykańskiej potwierdzają się pogłoski, że amerykański gubernator wojskowy w Niemczech gen. Clay wezwany został do Ameryki na dzień 6 października br. celem omówienia szeregu spraw gospodarczych i politycznych okupowanych Niemiec.

Ma on omówić przede wszystkim palące sprawy wyżywienia i reorganizacji administracji w strefie amerykańskiej oraz brytyjskiej w związku z aktualnym problemem przejęcia przez Amerykę kosztów okupacyjnych tej strefy.

POWODY USTĄPIENIA GUBERNATORA SIR SHOLTO DOUGLASA

Marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas powrócił z Londynu i rozpoczął urzędowanie aż do czasu objęcia stanowiska gubernatora brytyjskiego w Niemczech przez jego dotychczasowego zastępcę gen. Robertsona, co nastąpi w dniu 1 listopada br. Zapytany o powody swego ustąpienia, sir Sholto Douglas oświadczył przedstawicielom prasy i władz niemieckich, że ustępuje dobrowolnie i że pogłoski o różnicach pomiędzy nim a jego bezpośrednimi władzami są zupełnie bezpodstawne. Ponieważ ustąpienie sir Sholto Douglasa było zupełnie nieoczekiwane — nawet w kołach rządowych i wojskowych utrzymują się domysły, że nagła dymisja sir Sholto Douglasa nastąpiła na tle szeregu różnic między nim a ministrem spraw zagranicznych a częściowo także marszałkiem Montgomer'ym.

SED — WZYWA DO DOBREGO WSPÓŁŻYCIA Z POLSKĄ

Na zjeździe Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej w trzecim dniu obrad w ogólnej dyskusji nad programem partii, przewodniczący partii SED Grotewohl ostro skrytykował fałsz i podstęp politycznych partii zachodnich, sprzedających swych przywódców zagranicy. Podkreślał on również konieczność współpracy z Polską, która jest prowadzona dzisiaj przez siły demokratyczne i robotnicze. Mówca przestrzegł tych, którzy wywołują psychozę wojenną dążąc do zmiany granic. Grotewohl ostro napiętnował tych, którzy sieją zamęt za pomocą ulotek, rzucanych we wschodniej strefie okupacyjnej a wzywających do walki z Polską o sprawę granic.

Drugi czołowy przedstawiciel partii Walter Ulbricht, w 2 i półgodzinnym przemówieniu domagał się również zespolenia wszystkich sił demokratycznych i robotniczych na rzecz zjednoczenia Niemiec; żądał reformy rolnej, poprawy położenia życiowego szerokich mas niemieckich, bezwzględnego wprowadzenia w życie ustawy o wywłaszczeniu własności reakcjonistów oraz poddał krytyce politykę w zachodnich strefach Niemiec.

Rozdział węgla interwencyjnego

WARSZAWA, piątek

W związku ze spekulacyjną zwyżką cen węgla na wolnym rynku, spowodowaną zaopatrywaniem się ludności w opał na zimę, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podwyższył kontyngent węgla wolnorynkowego. Węgiel ten przeznaczony jest na zaopatrzenie ludności pracującej, która nie korzysta z kart aprowizacyjnych i deputatów.

Dla prawidłowego rozdziału węgla interwencyjnego Komisja Centralna Związków Zawodowych uzgodniła z Ministerstwem Przemysłu i Handlu system rozdzielnictwa.

W miesiącu wrześniu i następnych Okręgowa Komisja Związków zawodowych otrzymają zawiadomienie o ilości węgla wolnorynkowego, przeznaczonego dla ich terenu. OKZZ-ty uzgodnią rozdział tego węgla z Oddziałem Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego.

Przydziały węgla ustalone będą w ten sposób, aby umożliwiły nabycie **0,5 tony na rodzinę pracowniczą,** pozbawioną deputatów i kart zaopatrzenia I-ej kategorii. **Rozprowadzenie węgla nastąpi przez zakłady pracy i instytucje.**

Za sprawiedliwy rozdział węgla interwencyjnego **odpowiadają osobiście sekretarze i przewodniczący OKZZ-tów.**

PIERWSZY PUBLICZNY WYSTĘP GRZEGORZA FITELBERGA

Reprezentacyjny Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach

W dniu 23 września br. odbył się w sali Państwowej Filharmonii w Katowicach dawno zapowiadany reprezentacyjny koncert Orkiestry Symfonicznej rozgłośni katowickiej pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. Koncert był doniosłym wydarzeniem w życiu muzycznym nie tylko Śląska, lecz i całego kraju. Dowodem tego byli liczni miłośnicy muzyki, którzy przyjechali w tym dniu do Katowic z różnych stron Polski. Z ramienia Rządu koncert zaszczycili obecnością minister kultury i sztuki **Dybowski,** minister oświaty **Skrzeszewski** i inni. Krótkie przemówienia wygłosili minister **Dybowski** i dyrektor programowy Polskiego Radia w Warszawie Młynarski. Koncert był transmitowany przez wszystkie rozgłośnie polskie i zapowiadany w czterech językach.

Na program koncertu złożyły się: **Stanisława Moniuszki** uwertura „Bajka", **Bolesława Szabelskiego** „Suita", **Karola Szymanowskiego** „Nokturn i Tarantella". **Dymitrowa Szostakowicza** piąta symfonia.

Uwertura koncertowa **„Bajka"** należy do najcelniejszych tego rodzaju kompozycyi Moniuszki. Cechuje ją melodyjna świeżość bezpośredniość i szczerość uczucia, przejrzystość instrumentacyjna i barwność kolorytu instrumentalnego.

„Suita" Bolesława Szabelskiego jest bezsprzecznie najczęściej wykonywanym utworem kompozytora. Rozpoczyna się głębokim stłumionym andante sostenuto po długiej, świetnie przeprowadzonej gradacji, przechodzi we **wspaniałą tokatę. Logicznie prze**prowadzona tematyka, śmiała i niezwykła harmonia, mistrzowska praca polifoniczna, a przede wszyskim oryginalna kompozycja świadczą o wybitnej indywidualności i wielkim talencie kompozytora. Z jednej strony bije z tej kompozycji skupienie, niemal ascetyczna powaga, z drugiej prostota, bezpośredniość i wyrozumiałe ojcowskie spojrzenie zjednywa sobie serca. Takie zdaje się było wrażenie publiczności, która po wykonaniu utworu wywoływała kompozytora i witała go długo nie milknącymi oklaskami.

„Nokturn i Tarantellę" Szymanowskiego słyszeliśmy niejednokrotnie. Ten sam utwór zainstrumentowany przez Grzegorza Fitelberga, przesączony przez jego pryzmat twórczy, nabrał innego kolorytu i oświetlenia, chociaż w oryginale utwór jest bardziej niezwykły, i irracjonalny.

Piąta symfonia Szostakowicz należy do tych jego czterech symfonij, które weszły do żelaznego repertuaru najsłynniejszych **orkiestr świata. Z punktu widzenia koncepcji piąta symfonia jest** niezwykle oryginalna, nosząca znamiona wielkiego talentu, graniczącego z genialnością. Kompozytor posiada już własny styl twórczy, tym niemniej robi miejscami maleńkie ukłony w stronę stylów innych kompozytorów, jak **Mahler, Strawiński, Brukner.** Pod względem faktury jest piąta symfonia dość równa, o nieznacznych reminiscencjach (czysto fakturalnych) utworów fortepianowych **Prokofiewa,** które Szostakowicz, jako świetny pianista wykonywał, a które inaczej brzmią w fakturze orkiestralnej niż fortepianowej. Kompozytor wspaniale operuje barwą orkiestry. Barwa ta wynika — jak u **Beethovena** — z ideowej treści utworu. Instrumentacja nadzwyczaj efektowna, wyzyskanie poszczególnych instrumentów mistrzowskie.

Jak powiedział sam kompozytor, piąta symfonia jest wyrazem wewnętrznego konfliktu. Skala jego wibracji psychicznych jest ogromnie **zróżnicowana i rozległa.** Od wprost tragicznej depresji i ponurej samoironii poprzez smętne odgrzebywanie przeszłości kompozytor wzbija się do prometejskich wzlotów. Nie są one wprawdzie przekonywujące treścią zupełnego odrodzenia lecz mają wyraz kolosalnego napięcia woli, trzymania w tej nierównej walce głowy ponad falami.

W koncepcji interpretacyjnej Grzegorz Fitelberg jest niewyczerpany. Spoglądając na wykonywane dzieło z pewnej perspektywy koniecznej do objęcia całości, potrafi jednocześnie głęboko przeżywać i wytwarzać nastrój przez wydobycie wewnętrznej treści emocjonalnej danego utworu. Wszystko inne, jak bogata skala efektów dynamicznych, precyzja rytmiczna i zdyscyplinowanie — to tylko środki, którymi dyrygent osiąga wspomniany cel.

Wielka Orkiestra Symfoniczna rozgłośni katowickiej stale się powiększa, nic nie tracąc na ogólnym zgraniu. Jest to zasługa obu dyrygentów orkiestry: **Grzegorza Fitelberga i Witolda Rowickiego,** którzy podnieśli orkiestrę do poziomu nie tylko europejskiego lecz i ogólno-światowego.

A. DYGACZ.

PS Zauważyłem, że na balkonie dwaj chłopcy w wieku 16 lat w ciągu całego koncertu gryźli hałaśliwie gruszki. Nie zniewoliła ich potęga muzyki, nie opamiętały wymowne spojrzenie obu ministrów, nie pomogły wymówki i perswazje bezpośredniego otoczenia. Jeżeli więc wszystkie środki zawiodły, należało sięgnąć po ten niezawodny: wyrzucić barbarzyńców z sali. ⁄ —

WYSTAWA AKADEMICKA W KATOWICACH

W sali Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach otwarta została wystawa, mająca na celu przedstawienie dorobku studiującej młodzieży oraz zapoznanie młodzieży pragnącej poświęcić się wyższym studiom z programem nauczania na wyższych uczelniach śląskich. Na wystawie reprezentowane są Wyższe Studium Nauk Społ.-Gosp., Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych, Wyższa Szkoła Muzyczna w Katowicach oraz Wyższa Szkoła Inżynierii, która znajduje się w stadium organizacji. Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych wystawiło szereg ciekawych wykresów i plansz.

Oddzielne stoisko zorganizowane zostało przez Towarzystwo Przyjaciół Szkół Wyższych.

Walny zjazd Stronnictwa Pracy odbył się w Katowicach

W bieżącym tygodniu odbył się w Katowicach pod przewodnictwem posła Domińskiego, wiceprezesa zarządu głównego Stronnictwa Pracy doroczny walny zjazd delegatów tego stronnictwa z terenu woj. śląsko-dąbrowskiego.

W czasie obrad referaty wygłosili ob. ob. pos. Domiński, St. Idzior oraz J. Gawrych.

Walny zjazd wyraził solidarność z polityką zagraniczną Rządu R. P.

Dyżury lekarskie w CHORZOWIE

w dniach od 27 — 28 9 47 r.

Chorzów I: Dr. Pawłowski Henryk, ul. Sienkiewicza 1, tel. 403-15

Chorzów II: Dr. Hanslik Julian, ul. św. Piotra 4, tel. 408-48.

Chorzów III: Dr. Cymbrowski Edmund, pl. Piastowski 17, tel. 405-35.

Chorzów - Bat.: Dr. Galócz Aurelian, ul. Szpitalna 28, tel. 422-84.

Dyżury aptek

od dnia 27 9 do 4 10 1947 r.

KATOWICE:

Apteka św. Jana, Katowice, ul. Jana 10;

Apteka pod Opatrznością, Katowice, ul. 27 stycznia 26;

Apteka św. Elżbiety, Katowice, ul. 3-go Maja 33.

Apteka św. Barbary, Katowice II ul. Krakowska 46;

Apteka św. Bronisławy, Katowice Załęże, ul. Wojciechowskiego 46.

Apteka pod Aniołem, Katowice-Dąb, ul. Dębowa 1;

Apteka w Wełnowcu pów. Katowice, ul. Oświęcimska 73.

CHORZÓW:

Apteka św. Barbary, Chorzów, pl. Mickiewicza 15;

Apteka pod Lwem, Chorzów, ul. Wolności 22;

Apteka Mariańska, Chorzów - Batory, ul. Kościelna 13;

Apteka pod Matką Boską, Chorzów - Stary, ul. Bożogrobców 16.

Spotęgujmy nasze wysiłki w akcji pomocy Warszawie

Wrzesień jest miesiącem poświęconym odbudowie Warszawy. W tym miesiącu spotęgowanej ofiarności na rzecz zburzonej stolicy całe społeczeństwo wykazuje jeszcze raz zrozumienie dla wielkich potrzeb kraju i konieczności wspólnego wysiłku. Pomoc społeczeństwa dla Warszawy trwa nieprzerwanie od pierwszej chwili Niepodległości, ale w miesiącu wrześniu pomoc ta przybiera rozmiary ogarniające wszystkich, bez wyjątku Polaków. Województwo śląsko-dąbrowskie jak i w innych, tak i w tej dziedzinie przoduje. Od dnia 1. IX. do 22. IX. b. r. zebrano na jego terenie ponad **DWANAŚCIE I PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH**, dzięki różnego rodzaju akcjom, jak zbiórki uliczne, dopłaty do biletów tramwajowych, ofiar społeczeństwa i akcji stałych. Jest to suma bardzo poważna jednakże jak wynika z zestawień, niektóre komitety nie wyczerpały wszystkich możliwości. Toteż pod koniec miesiąca poświeconego odbudowie stolicy. Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy zwraca się nie tylko do społeczeństwa o wzmożoną ofiarność, ale i do terenowych komitetów **o dołożenie wszelkich starań, aby zbiórki w ostatnią niedzielę miesiaca — 28. IX. b. r. dały jak największe wyniki.**

Dla zorientowania społeczeństwa w akcji pomocy Warszawie, we wrześniu, na terenie naszego województwa podajemy wykaz wpływów, za czas od 1. IX. 1947 do 22. IX. 1947 r. według dotychczasowych meldunków:

1. Wpływy z akcji stałych — **8.300.000.— złotych.** 2. Wpływy z akcji zbiórek ulicznych i imprez Komitetów Odbudowy Warszawy: a) **Komitety powiatowe:** Będzin 58 tys. — Bielsko 47 tys. — Bytom 180 tys. — Cieszyn 100 tys. — Gliwice 56 tys. — Grodków 33 tys. — Katowice 567 tys. — Koźle 15 tys. — Lubliniec 30 tys. — Niemodlin 20 tys. — Olesno 18 tys. — Pszczyna 354 tys. — Prudnik 21 tys. — Rybnik 72 tys. — Strzelce 3 tys. — Tarnowskie Góry 52 tys. razem: **1.626.000.— złotych.** b) **Komitety miast wydzielonych:** Będzin 7 tys. — Bielsko 145 tys. — Bytom 144 tys. — Chorzów 35 tys. — Cieszyn 127 tys. — Dąbrowa Górn. 40 tys. — Gliwice 202 tys. — Katowice 452 tys. — Nysa 21 tys. — Opole 148 tys. — Racibórz 5 tys. — Sosnowiec 133 tys. — Zabrze 274 tys. — Zawiercie 76 tys. = 1.809.000.— złotych. c) zbiórka w tramwajach **w dniu 14. IX. 47 r. z dopłat 5.— złotowych do każdego biletu za przejazd = 756.000.— zł.**, d) pracownicy cementowni „SATURN" = 3.390.— zł., e) pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Farb i Lakierów w Gliwicach = **20.175.— zł.**

Razem = 13.524.565.— złotych.

Jak widzimy z tego zestawienia bardzo dobre wyniki dała, między innymi, akcja niedzielnych, 5-ciozłotowych dopłat do biletów tramwajowych, które za wyjątkiem **nielicznych a społecznych jednostek**, została przyjęta przez ogół społeczeństwa z całym zrozumieniem. Oby ostatnia niedziela września dała jeszcze większe efekty. (lw).

Posiedzenie Woj. Rady Narod we wtorek

Biuro Prezydialne Wojew. Rady Narodowej zawiadamia, że we wtorek dnia 30 września oraz w środę dnia 1 października br. o godzinie 10-tej odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z wykonania uchwał WRN; 2. Powołanie Okręgowego Lustratora Społecznego; 3. Sprawozdanie Kontroli Społecznej za czas od 1 V. do 30 9 1947 r.; 4. Sprawozdanie z kontroli wykonania budżetu Wojewódzkiego Związku Samorządowego za lata 1945/46 i 1946/47; 5. Projekt utworzenia Akademii Lekarskiej w województwie śląsko-dąbrowskim; 6. Budowa Sanatorium PCK w Rabce; 7. Fundacja łóżek sanatoryjnych dla PCK; 8. Sprawozdanie z działalności Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu 9. Sprawozdanie z działalności Związku Gospodarczego Spółdzielni RP „Społem" (okr. śląski); 10. Sprawozdanie z działalności Państwowego Zarządu Nieruchomości w Opolu; 11. Sprawozdanie z działalności Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach.

Przed obradami plenarnymi odbedzie się w dniach 30 9 i 1 10 1947 o godzinie 8-mej posiedzenie Klubów Radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w sali Marmurowej.

Komisja Weryf.-Kwalif czynna do 15 października

Państwowa Komisja Weryfikacyjno- Kwalifikacyjna przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Oświaty z dnia 13 września 1947 r. (Nr. IV. R-8726/47. PKWK w Katowicach przedłuża swoją działalność do dnia 15 października 1947 r. dla osób. skierowanych przez związki młodzieżowe, związki zawodowe i Związki Samopomocy Chłopskiej.

Przyjmowanie podań ustala się na okres dodatkowy od 15 9 47 r. do 30 9 47 r. — Termin egzaminów od 1 października 47 do 15 października 47 r.

Kronika dnia

(•) **UKAZAŁ** się Dziennik Wojewódzki nr. 24 z dnia 11 sierpnia br. z zarządzeniem (pod poz. 319 i 320) przewodniczącego Woj. Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiebiorstw w Katowicach o upaństwowieniu czterech przedsiebiorstw na terenie naszego województwa.

(•) **POWSTANCY** wielkopolscy, mieszkajacy na terenie Śląska i pragnący wstapic w szeregi Zw. Powstańców Wielkopolskich winni się zgłaszać w nast. punktach: **Katowice**, ul. Warszawska 20, **Siemianowice**, ul. ks. Stabika 3, **Piotrowice**, ul. Mickiewicza 15, **Rybnik**, ul. Stalina 23, **Wełnowiec** ul. Powstańców 40, **Chorzow**, ul. Hajducka 62, **Mysłowice**, ulica Przemszy 4, **Mikołów**, ul. Kałuży 4, **Tarnowskie Góry**, ul Powstańców 24, m. 4.

(•) **NOWE** placówki pocztowe uruchomione zostały przez katowicką Dyr. Okr. Poczt i Telegrafów w miejscowościach **Lubrza, Gostonia i Kurnia.** (rg)

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Co kraj to obyczaj

Ob K. M (Murów pow. Opole) pisze:

Ob. Gotlib Anna pracuje w hucie szkła „Janina" i ma na utrzymaniu matkę 47-letnią, siostrę 13-to letnią i brata 9-cioletniego.

Kartki żywnościowe otrzymuje tylko na matkę. Chciałbym się zapytać dlaczego nie otrzymuje ona kartek żywnościowych na młodsze rodzeństwo, gdyż wiem że się należą (w tut. hucie w takim wypadku nikt nie otrzymuje kartek).

Trzeba zaznaczyć, że za miesiąc marzec, otrzymała kartki a na dalsze miesiące nie otrzymuje.

Mam znajomych w Szczakowej, pracującemu wydają kartki na młodsze rodzeństwo w wieku szkolnym.

Z tego wynika, że w każdym województwie inne są prawidła. Piszę ja ten list, ponieważ ob. Gotlib nie umie pisać.

• • •

Obyw. K. M. zapytuje nas dalej dlaczego tak się dzieje? Ciężko jest przyznawać się do pełnej ignoracji ale doprawdy nie wiemy. Podejrzewamy, że nasz dobry znajomy p. Biurokracy coś tutaj nabroił. Może nam wyjaśni sprawę Wydział Aprowizacyjny huty „Janina"? Czekamy. (Red.)

Nysa nie potrzebuje nauczycieli

Ob. Klimowicz M. (Nysa Gimn. i Liceum Państwowe Ogólnokształcące ul. Sobieskiego 2) pisze:

Jestem repatriantem z Brześcia i nauczycielem fizyki i chemii państwowych szkół średnich. Z Brześcia przyjechałem w marcu 1945 r. przez P. U. R. Dostałem tam kartę ewakuacyjną i orzeczenie na prawo uzyskania domu w Polsce, — ponieważ pozostawiłem w Brześciu dom (trzy pokoje i kuchnia). Dwa lata pracowałem w Państw. Liceum i Gimn. w Busku-Zdroju, ale, że na zachodnich terenach szczególnie brak nauczycieli — przeniosłem się do Nysy do Gimn. i Liceum Państw. Tym chętniej to uczyniłem — ponieważ Zarząd Miejski przydzielił mi mieszkanie. Kiedy wyrobiłem nominację do Nysy z Kuratorium i przyjechałem tam z furą książek otrzymałem odmowę mieszkania, a przydzielono mi chlew a nie mieszkanie. Znowu zabiegam i staram się o mieszkanie. Jestem poważnym starszym nauczycielem, już 30 lat pracuję w państw. szk. śred. W poczytnym piśmie Szan. Obywateli z dnia 19. IX. br w dziale „Trybuna Czytelników" Odpowiedzi Redakcji. Ob. Ratajczak Edmund — Bytom — czytam — „Czy Wasz brat jest także repatriantem? W tym wypadku przysługuje mu mieszkanie w ramach specjalnej akcji itd

Uprzejmie proszę powiadomić jakie uprawnienia my repatrianci mamy w uzyskiwaniu mieszkania, — przecież ja pragnę osiedlić się na stałe w Nysie.

• • •

Odpowiedź ob. Ratajczakowi dotyczy tylko górników repatriantów z Francji. Ale nie oznacza to, że repatrianci ze wschodu, którzy pozostawili tam nieruchomości, nie posiadają żadnych praw. Owszem, powinniście obywatelu otrzymać mieszkanie, a nie chlew, chyba, że w Nysie nie są potrzebni wykwalifikowani nauczyciele Czy tak ob. Starosto? Coś nam się wydaje, sądząc z postępowania z ob. Klimowiczem, że wcale potrzebny jest dobry nauczyciel w Nysie Zapewne i niejeden. (Red.)

Kto więcej krzyczy — więcej, dostaje

Ob. M G (nazwisko znane Redakcji) pisze:

Dnia 6 IX br. wyjeżdżałam z Katowic do Warszawy. Miałam walizkę wagi ok. 50 kg. którą oddałam tragarzowi Nr. 24 z poleceniem zaniesienia jej do wagonu. Tragarz wyniósł mi walizkę na górę i zostawił mnie na peronie do chwili odejścia pociągu po czym, po zasygnalizowaniu pociągu, zgłosił się i wstawił walizkę do wagonu Za tę usługę ofiarowałam tragarzowi 100 zł uważając, że za pracę 10 min. i to bardzo lekką wystarczy ta kwota. Tragarz Nr. 24 zwymyślał mnie i zażądał 300 zł. — dołożyłam mu dla świętego spokoju jeszcze 50 zł. i wtedy z okrzykiem „zaraz poznać dziadówkę" wycofał się.

Chciałabym prosić o wyjaśnienie Dyr. Kolei:

1. czy istnieje określona taryfa dla tragarzy,
2. jeśli tak, to czemu nie wywiesza się jej na miejscu widocznym na dworcu?
3. Czy numerowy jest uprawniony, do żądania za 10 minutową pracę płacy równej dniówkom górnika?
4. Czy numerowi nie podlegają żadnej kontroli i czy mogą krzykiem i wymysłami szantażować podróżnych. Do kogo należy się zwracać w danym wypadku o interwencję.

• • •

Pytania te są najzupełniej uzasadnione. Nie mamy nic przeciwko numerowym i dobrze wiemy, że praca ich nie należy do łatwych, ale niewątpliwie i w tej dziedzinie musi panować porządek. Prosimy DOKP odpowiedzieć na powyższe pytania. (Red.)

„TRYBUNA CZYTELNIKÓW" działa

Od Powiatowego Urzędu Zdrowia w Będzinie otrzymaliśmy list:

W odpowiedzi na pismo z dnia 18. VIII. 1947 r. Nr 26/47 skierowane do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Katowicach, Powiatowy Urząd Zdrowia w Będzinie uprzejmie zawiadamia, że usterki sanitarne na które uskarżali się mieszkańcy domu Nr. 1 przy ul. Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej (zwały śmieci na podwórzu) zostały usunięte. Podczas inspekcji stwierdzono jednak inne braki sanitarne, usunięcie, których zlecono Zarządowi Miejskiemu w Dąbrowie Górniczej.

• • •

Z serdecznym podziękowaniem donoszę, że na skutek wzmianki zamieszczonej na łamach „Trybuny Czytelników" w nr. 222, załatwianie mojej renty inwalidzkiej zmieniło swój tok, trwający od 2 i 1/2 roku, na moją korzyść, bo pismem z dnia 25 sierpnia 47 r. Z. U. S. zawiadomił mnie że otrzymam zaliczkową rentę za okres od 22. X. 46 r. do bieżącego miesiąca, i pieniądze te zostały mi przekazane w dniu 8. IX. 47 r.

Z życzeniem, aby „Trybuna Robotnicza" służyła nadal pomyślnie wszystkim biednym i cierpiącym, kreślę się

z poważaniem
Pluta Edward
Nowa Wieś, pow Katowice
ul. Bielszowicka 8

Z ZIEM ZACHODNICH



Huta szkła „Janina" w Murowie koło Opola

Państwowy Teatr Śląski im. St Wyspiańskiego w Katowicach

Dziś w sobotę, dnia 27 września o godz. 19.30 **NA DUŻEJ SCENIE „Sen nocy letniej"** arcydzieło Szekspira w reżyserii Bronisława Dąbrowskiego. Dekoracje sceny Andrzeja Pronaszki, opracowanie muz. Witolda Krzemieńskiego. Balet Tacjanny Wysockiej.

W niedzielę, dnia 28 września o godz. 19.30 na Dużej Scenie Państw. Teatru Śląskiego wspaniałą komedia Szekspira „Sen nocy letniej". Reżyseria Br. Dąbrowskiego, dekoracje sceny A. Pronaszki, opracowanie muz. W. Krzemieńskiego. Balet Tacjanny Wysockiej.

MAŁA SCENA PAŃSTWOWEGO TEATRU ŚLĄSKIEGO „HISTORIA DWU SERC" NA MAŁEJ SCENIE

Od poniedziałku, dnia 29 września 1947 r. o godzinie 20 grana będzie kapitalna komedia francuska w czterech aktach, nowość repertuaru paryskiego „Historia dwu serc" w reżyserii Janusza Popławskego, z udziałem gościnnym w rolach głównych świetnych artystów Zofii Grabowskiej i Aleksandra Żabczyńskiego.

Opera Śląska w Katowicach

W niedzielę, dn. 28 września o godz. 18 w Bytomiu „Madame Butterfly" Pucciniego. Obsadę tworzą: W. Calma, T. Mazurkiewicz, O. Szamborowska, W. Łuczyński, A. Hiolski, J. Katin, R. Babiński, P. Bonza, E. Pawlak. Kapelmistrz J. Sillich. Reż. A. Dobosza.

W poniedziałek, dn. 29 września w Katowicach „Halka" St. Moniuszki, w obsadzie: Z. Czepielówna, O. Szamborowska, H. Paciejewski, W. Domieniecki, A. Hiolski, P. Braski, St. Wittenberg, E. Federowicz. Kapelmistrz J. Sillich. Reż. A. Dobosz. Tańce układu baletmistrza St. Miszczyka w wykonaniu całego zespołu baletowego. Dekoracje i kostiumy wg prof. St. Jarockiego.

We wtorek w Katowicach „Aida" z J. Lachelówną i St. Royem

Zwiedzajcie wystawę pośmiertną malarza B. KUTEWA. Katowice, Dom Kultury, ul. Francuska.

DZIEŃ PRACY KOMISJI EGZAMINACYJNEJ NA POLITECHNICE w GLIWICACH

Problem demokratyzacji wyższego szkolnictwa w Polsce, został w tym roku radykalnie rozwiązany, przez umożliwienie młodzieży robotniczo-chłopskiej i inteligencji pracującej kształcenia się na wyższych uczelniach. Ministerstwo Oświaty powołało w tym celu specjalne komisje egzaminacyjne, w skład których prócz grona profesorów danej uczelni, wchodzą delegaci Ministerstwa Oświaty i przedstawiciele zw. zawodowych.

Do zadań komisji należy w pierwszym rzędzie **zwolnienie od egzaminów konkursowych 20% kandydatów** rozpoczynających naukę na pierwszym roku studiów, którzy **brali czynny udział w walce o niepodległość w okresie okupacji, czy też zasłużyli się w pracy nad odbudową kraju.** Komisje te, czuwają również, **by kandydaci skierowani przez partie demokratyczne, organizacje zawodowe, młodzieżowe i społeczne na wyższe studia, nie byli w toku egzaminu bezpodstawnie dyskwalifikowani.**

Duża część młodzieży województwa śląsko-dąbrowskiego, życzyła sobie kontynuować naukę na Politechnice Śląskiej, dokąd też kierowana była przez Wydział Kulturalno-Oświatowy O. K. Z. Z. w Katowicach.

Na sali szkolnej pracuje Komisja w osobach: prodziekana Wydziału Mechanicznego i zarazem wykładowcy na katedrze silników i ciągników samochodowych **prof. Rubczyńskiego**, wykładowcy teorii maszyn cieplnych **prof. Ochęduszko**, wykładowcy nauki o Polsce współczesnej, **prof. Konopki**, dyrektora Polskiego Radia w Katowicach, tow. **Petruczynnika**, delegata Ministerstwa Oświaty, dyr. huty „Pokój" w Gliwicach inż. **Jagodzińskiego i przedstawiciela związków zawodowych.**

Członkowie Komisji nie działają mechanicznie i nie ograniczają się do stawiania suchych pytań, lecz starają się poznać psychikę kandydatów na politechnikę. Rozumieją oni, iż wielu spośród kandydatów, uzyskało świadectwa dojrzałości jeszcze w okresie międzywojennym lecz ciężkie warunki materialne lub wybuch wojny nie pozwolił im kształcić się dalej, inni zaś pracując zawodowo, po święcili wiele wysiłku, aby zdobyć świadectwo ukończenia liceum w którejś ze szkół wieczorowych dla dorosłych.

Egzamin odbywa się z nauki o Polsce i świecie współczesnym. Członkowie Komisji nie stawiają pytań abstrakcyjnych, **lecz szczególną uwagę zwracają na znajomość aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych w Polsce Ludowej i innych krajach.** Padają pytania na temat różnic kulturalnych w poszczególnych dzielnicach i istniejących jeszcze antagonizmów dzielnicowych oraz historycznych przyczyn ich powstawania. Przyszli studenci mówią o znaczeniu dróg wodnych o problemie zagospodarowania Ziem Odzyskanych rozmieszczeniu ośrodków przemysłowych podziale administracyjnym państwa i t. p. Nagół odpowiedzi są zadawalające Komisję.

— Ob Kozubski Roman — pada w pewnej chwili z ust prodziekana prof. Rubczyńskiego nazwisko

Przed Komisją zjawia się mężczyzna w wieku około 30-lat. Z fizjonomii jego bije energia i silna wola. Spokojnie mówi o sobie. Urodził się w Dortmundzie, jako syn górnika, przesiedlonego do Westfalii w okresie zaboru z terenu Poznańskiego. Po pierwszej wojnie światowej, ojciec Kozubskiego wraca natychmiast do Ojczyzny i osiedla się na Śląsku. Syna pragnie wykształcić. I warto — syn jest zdolny i chętny. Dzięki wysiłkom ojca Kozubski w roku 1934 kończy gimnazjum w Chorzowie. Ciężkie warunki materialne nie pozwalają mu kontynuować nauki. Musi zarabiać. W czasie okupacji, jako członek organizacji podziemnej, został aresztowany i osadzony w obozie. **Po wyzwoleniu nie wyzbywa się myśli o nauce. Organizacja Byłych Więźniów Politycznych umożliwiła mu wstęp na Politechnikę w Gliwicach.**

Między kandydatami znajduje się także pewna część młodych techników, którzy ukończyli Liceum Mechaniczne w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach. Pragną oni kształcić się w dalszym ciągu. Jeden z byłych wychowanków Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, z którym mieliśmy sposobność rozmawiać, jest synem pracownika P. K. P.

— **Bartoszewicz Janusz, zatrudniony obecnie w charakterze technika w Zakładach Przemysłowych „Poręba". Na politechnikę skierował go Oddział Zw. Zawodowego Metalowców w Zawierciu.**

Kandydaci z którymi rozmawialiśmy wywodzący się z klasy robotniczej, mas chłopskich i inteligencji pracującej odznaczają się niemal wszyscy energią życiową i zahartowani są w trudzie codziennego życia. Wszyscy zapewniają, że tak jak dotychczas, gdy zmuszeni byli zdobywać wiedzę częstokroć w niesprzyjających warunkach tak że w okresie studiów nie będą szczędzić wysiłków dla zdobycia jak największego zasobu wiedzy. Z tych ludzi powstaną wysoko kwalifikowane kadry fachowców demokratów, którzy poprowadzą nasz przemysł naszą gospodarkę.

DR)



Nowe kadry absolwentów Politechniki w Gliwicach przyczyną się w przyszłości do wzmożenia produkcji polskich hut, fabryk i kopalń

Trybuna Robotnicza
pismo Polskie Partii Robotniczej
Wydawca: ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA"
Redaguje KOMITET REDAKCYJNY
Redakcja i Administracja: KATOWICE ULICA MICKIEWICZA Nr 1
tel 340-41(42)
Konto czekowe w PKO Nr III 1900.
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, ul Wiślna 4, tel Red 588-12 tel Adm 586-32
WARSZAWA, ul. Smolna 13
WROCŁAW, Podwale Świdnickie Nr 26
CZĘSTOCHOWA, Marszałka Roli-Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW, 3-go Maja Nr 28 telefon 3
KIELCE, Sienkiewicza 64, telefon 10-69
SOSNOWIEC, Warszawska 1, telefon 612-95
OPOLE, Red.: Armii Czerwonej 1, telefon 43-66. Admin.: Odrodzenia 17, telefon 385
BYTOM, ulica Dworcowa 2, telefon 30-65
GLIWICE, ulica Marcina Strzody 9, telefon 48-16
RYBNIK, gen. Zawadzkiego Nr 13, telefon 1
BIELSKO, Generalissimusa Stalina 11, telefon 25-16

B 20114

SKŁADNICA:
JELENIA GÓRA
ul Mickiewicza 12, telefon 22-02

„SPOŁEM"
Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski
WROCŁAW, UL. SŁODOWA 18, TELEFON 32-06
3702kr

SKŁADNICA:
WAŁBRZYCH
ul. Młynarska 5, telefon 345

Powiatowy Komitet Organizacyjny Obchodu „Dnia Spółdzielczości"
dla **BIELSKA i BIAŁEJ**
urządza pod hasłem
„SPÓŁDZIELCZOŚĆ REALIZUJE GOSPODARKĘ PLANOWĄ"
w czasie od dnia 21 września do 28 września 1947 r.

TYDZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI

Na program tygodnia złożą się:
ODCZYTY i AKADEMIE w większych Zakładach Pracy
oraz
ZEBRANIA PROPAGANDOWE w Gminnych Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej dla mieszkańców wsi
Ponadto:
DNIA 27 WRZEŚNIA 1947 R. GODZ. 16: Otwarcie wystawy spółdzielczo-ogrodniczej w Bielsku, ul. 3-go Maja (dawny hotel „Prezydent")
DNIA 28 WRZEŚNIA 1947 R. GODZ. 9: Nabożeństwo w kościołach Bielska i Białej
DNIA 28 WRZEŚNIA 1947 R. GODZ. 8,30: Zbiórka wszystkich uczestników obchodu „Dnia Spółdzielczości" na Placu Wolności w Białej, następnie **manifestacyjny pochód z udziałem** orkiestry, ulicami miasta Białej i Bielska.
DNIA 28 WRZEŚNIA 1947 R. GODZ. 10: W sali Teatru Miejskiego w Bielsku.

Uroczysta Akademia
na którą złożą się

I. Część oficjalna:
Zagajenie
Hymn Państwowy (orkiestra)
Przemówienie okolicznościowe
Hymn Spółdzielczy

II. Część artystyczna:
Tańce
Deklamacje
Inscenizacje
Śpiewy

OBYWATELE!
W odrodzonej Polsce demokratycznej ruch spółdzielczy ma przodujące stanowisko w przebudowie ustroju gospodarczego. Od świadomości i poparcia społeczeństwa zależy szybki rozwój spółdzielczości i dobrobytu gospodarczego Narodu i Państwa. **W myśl tych wzniosłych zasad wzywamy ogół Obywateli do licznego udziału w uroczystościach** 3722kr

Komitet Organizacyjny Obchodu Dnia Spółdzielczości
BIELSKO-BIAŁA

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
„JEDNOŚĆ"
Czechowice - Dziedzice
zrzeszająca robotników miejscow. Zakładów Pracy
prowadzi:
10 sklepów spożywczych
1 sklep tekstylny
1 piekarnię 3802g
zaopatrując swych członków we **wszelkie artykuły pierwszej potrzeby** po cenach konkurencyjnych

---

W dniu „Święta Spółdzielczości" 28 września r. b. o godz. 11 rano odbędzie się
UROCZYSTE OTWARCIE
Domu Towarowego
Centrali Gospodarczej
»Solidarność«
Spółdzielni z ogr. odpow.
WROCŁAW, ul. Rynek Nr. 29
(róg ulicy Oławskiej)
członkowie Zw. Zaw. korzystają z 10 % zniżki 3730kr
Sprzedaż rozpocznie się dnia 28 września b. r. o godz. 9 rano

---

„SPOLNOTA"
Spółdzielnia Pracy i Użytkowników z odp. udziałami
W WARSZAWIE
ODDZIAŁ: BIAŁA-BIELSKO
ulica Ratuszowa 2
DZIAŁ TEKSTYLNY - DZIAŁ PAPIERNICZY
zawiadamia, że z dniem 1 października
zostaną uruchomione nowe sklepy sprzedaży detalicznej:
sklep Nr. 1 BIAŁA, ul. Ratuszowa 2, róg Rynku
sklep Nr. 2 BIELSKO, ul. Armii Czerwonej 1, koło dworca
sklep Nr. 3 ŻYWIEC, ul. Kościuszki 62, koło Rynku
sklep Nr. 4 CIESZYN, ul. Armii Czerwonej 61, k. Zamku
3731kr

Państwowe Zakłady Chemiczne
»FOSFAT«
w Kielcach, ul. Zagnańska
poszukują
1 buchaltera samodzielnego
1 technika-mechanika
1 ślusarza do robót precyzyjnych
1 spawacza
1 murarza do budowy pieców kwaso-odpornych
3671kr

Spółdzielnia Spożywców Pracowników fabryki
»BISPOL«
z odpowiedzialnością udziałami
BIELSKO, ul. Barlickiego 7, tel. 2909
poleca
towary tekstylne, galanteryjne, spożywcze oraz wszelkie artykuły pierwszej potrzeby po cenach konkurencyjnych. 3798g

---

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA
»Jedność«
W CZĘSTOCHOWIE, rok założenia 1912
Zarząd i Biuro: Aleja Wolności 83/85. **Magazyny:** ul. 1-go Maja 6. **Telefony:** Zarząd 15-16. **Centrala telef.** 15-15, 15-13 **Dział Handlowy** 12-35.
PROWADZI: 48 sklepów spożywczo-kolonialnych na terenie miasta:
2 wędliniarnie, 3 klepy włókiennicze, 1 sklep specjalny wyrobów Państwowego Monopolu Tytoniowego, 1 sklep specjalny wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego, 1 sklep porcelany i fajansu, skład opału oraz zakłady wytwórcze: wytwórnie wędlin, wytwórnię wód gazowych i piekarnię mechaniczną. 3738kr

---

„SPOŁEM"
Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. w Warszawie
ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE, ul. 1-go Maja nr. 4
Telefony: Dyrekcja 15-67, Dział Handlowy 10-10, Dział Finansowy 22-84, Dział Przydziałowy 22-84, Dział Jajczarski 10-20. Centralka 10-30.
„SPOŁEM" zaopatruje w powiecie ca 65 Spółdzielni różnych typów w **towary wolnorynkowe, przydziałowe i monopolowe. Prowadzi skup zboża i jaj.**
„SPOŁEM" prowadzi akcję „Przemysł dla wsi" zgodnie z hasłem „Wieś dla Miasta — Miasto dla Wsi".
„SPOŁEM" Zakłady Przemysłowe w Częstochowie produkują: **cukierki, wyroby celuloidowe, wyroby szczotkarskie oraz baterie.** 3739kr

---

„Społem" Okręgowy Oddział Zbożowo-Młynarski
w Rzeszowie, ul. Bernardyńska 2. Tel. 258, 343
Zakupuje dla Funduszu Aprowizacyjnego
każdą ilość zboża wolnorynkowego
jak: pszenicę
żyto
jęczmień
owies
proso
3658kr
Przy skupie tych ziemiopłodów przewidziane są dla rolników premie w formie skóry twardej, cementu, węgla i materiałów tekstylnych

---

Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr. 3
„STRADOM"
w Częstochowie
poszukują
1 ELEKTRYKA
silno prądowego
(napięcie 500 volt) znającego
przewijanie silników elektrycznych
Zgłoszenia ustne lub pisemne kierować do Wydziału Personalnego w miejscu. 3781kr

---

Wytwórnia Przyrządów Laboratoryjnych
Spółdzielni »Ognisko«
GLIWICE, ul. Górnych Wałów 27 (oficyny) **tel. 20-10**
wykonuje **przyrządy laboratoryjne szklane** oraz naprawia **strzykawki lekarskie.** 3732kr

---

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
z odpowiedzialnością udziałami
KIELCE, ul. Leonarda 6, Tel. 14-72
Rok założenia 1919
Członków 4.500. Posiada na terenie miasta 29 sklepów w tym 3 sklepy tekstylne, sklep z wyrobami PMS jedną piekarnię mechaniczną i 3 magazyny
Obrót za rok 1946 wynosił 270 milionów złotych. Obrót za I-sze półrocze 1947 r. wyniósł 240 milionów złotych
Na terenie miasta poszczególne sklepy znajdują się:

Sklep	spożywczy	Nr	1	przy	ul.	Mickiewicza 1
„	„	„	2	„	„	Daszyńskiego 66
„	„	„	3	„	„	Młynarskiej 56
„	„	„	4	„	„	Chęcińskiej 31
„	„	„	5	„	„	Planty 1
„	„	„	6	„	„	Plac Wolności 7
„	„	„	7	„	„	Pierackiego 2
„	„	„	8	„	„	Hipotecznej 6
„	„	„	9	„	„	Armii Czerwonej 22
„	„	„	10	„	„	Sienkiewicza 58
„	„	„	11	„	„	Mazurskiej 2
„	„	„	12	„	„	Gen. Świerczewskiego 33
„	„	„	13	„	„	Zagnańskiej 38
„	„	„	14	„	„	1-go Maja 134
„	„	„	15	„	„	1-go Maja 78
„	„	„	16	„	„	Daszyńskiego 14
„	„	„	17	„	„	Sienkiewicza 38
„	tekstylny	„	18	„	„	Sienkiewicza 39 Telefon 18-60
„	spożywczy	„	19	„	„	Sienkiewicza 27 Telefon 16-52
„	tekstylny	„	20	„	„	Sienkiewicza 28 Telefon 18-83
„	spożywczy	„	21	„	„	Armii Czerwonej 43
„	z pieczywem	„	22	„	„	Sienkiewicza 10
„	spożywczy	„	23	„	„	Nowy Świat 1
„	z wyrobami PMS	„	24	„	„	Pierackiego 8
„	spożywczy	„	25	„	„	Armii Czerwonej 48
„	spożywczy	„	26	„	„	3-go Maja 28
„	spożywczy	„	27	„	„	1-go Maja 93
„	tekstylny	„	28	„	„	Daszyńskiego 4
„	spożywczy	„	29	„	„	Wojska Polskiego 90
		„	30	„	„	Sienkiewicza 36 cukry, owoce, wina wódki
		„	31	„	„	Sienkiewicza 36 szkło, porcelana, emalia
Magazyn Nr II.				„	„	Wesołej 23
Magazyn Nr. III.				„	„	Mazurskiej 147 Telefon 13-42
Magazyn Nr IV.				„	„	Karczówskowskiej 12 Telefon 16-50
Piekarnia				„	„	Sienkiewicza 10

3695kr

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kielcach posiada na składzie
wszelkie towary spożywcze, tekstylne i wyroby P. M. S. oraz pieczywo z własnej piekarni

---

Nowootwarta firma
Radio-Fala
KATOWICE, KOŚCIUSZKI 1A
(Naprzeciw kina „Rialto")
Poleca:
LAMPY (wszystkie typy)
ODBIORNIKI (duży wybór)
5% zniżki dla członków Zw. Zawodowych. 3257kr

Państw. Fabryka Przemysłu Lniarskiego Nr. 8
dawniej „WARTA"
W CZĘSTOCHOWIE, ul. Narutowicza 45
przyjmie następujące siły fachowe:
1 technika-elektryka
1 kreślarza
3 kowali rutynowanych
1 tokarza metalowego
1 technika włókiennicz.
na stanowisko kierownicze na przędzalni
2 mistrzów tkackich
1 majstra salowego
na tkalnię. 3737kr
Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje **Wydział Personalny Fabryki.**

Kupujemy
tłuszcze techniczne
staniol, papier „Jawa"
przyjmujemy
tłuszcz
do przeróbki na mydło
J. Łukasik
Fabryka mydła pod Zarz. Państw
TARNOWSKIE GÓRY
ul. Gliwicka 4. tel. 42
Wyłączna sprzedaż naszych wyrobów:
Biuro Sprzedaży Produktów Tłuszczowych
Gliwice. Matejki 12
3692kr

ZJEDNOCZENIE POLSKICH FABRYK ŚRUB, NITÓW I CZĘŚCI KUTYCH
BYTOM, Powstańców Warszawskich 14
Poszukuje:
kierownika referatu socjalnego
z praktyką — mieszkanie zapewnione
5 techników-mechaników
Zgłoszenia z życiorysem w Wydz. Personalnym
3711kr

Przedsiębiorstwo Samochodowe
M. STUDENCKI
Katowice, ul. Stawowa 5
tel. 348-70, 348-72
Kursy Kierowców Samochodowych
Sprzedaż części zamiennych i akcesorii samochodowych 3572kr

B. H. L. MASLIŃSKI
Katowice, ul. Ligonia 6
tel. 356-73
poleca:
tekturę pudełkarską, drut introligatorski, torebki, worki papierowe, papier toaletowy 3697

„ROLNIK"
Powiatowa Spółdzielnia
ROLNICZO - HANDLOWA
Samopomocy Chłopskie
w Częstochowie
Telefon 1466 1482 i 1465
Poleca:
NAWOZY SZTUCZNE MASZYNY i NARZĘDZIA ROLNICZE MATERIAŁY BUDOWLANE ART. GOSP. DOMOWEGO MATERIAŁY TEKSTYLNE oraz WYROBY MONOPOLOWE.
Prowadzi skup:
ZIEMIOPŁODÓW i ŻYWCA PO CENACH WOLNORYNKOWYCH. 3762kr

Polski Bank Ludowy
Spółdzielnia z odpow. ogran.
w MYSŁOWICACH, ul. Stalina Nr. 15
WZNAWIA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ
Załatwiamy
wszelkie transakcje
w zakres bankowości wchodzące
a mianowicie:
przyjmujemy wkłady oszczędnościowe otwieramy rachunki bieżące udzielamy członkom pożyczek wekslowych oraz przeprowadzamy wszelkie transakcje przelewowe.
Kasa czynna codziennie od godz. 9-tej do 13-tej i od 15-tej do 17,30 3668kr

---

„SPOŁEM"
Okręg. Dział Transportowy W RZESZOWIE
ULICA GRUNWALDZKA 19 - TELEFON 181
powołany do zaspakajania **potrzeb transportowych** placówek „Społem" przez
a) organizowanie transportu kolejowego
b) organizowanie transportu samochodowego
c) organizowanie rezerwowej kolumny samochodowej Okręgu
d) organizowanie, oraz nadzór nad Zakładami Naprawczymi i Stacjami Obsługi
e) nadzór techniczny nad taborem Okręgu
f) kontrola racjonalnej eksploatacji taboru Okręgu pod względem technicznym
g) organizowanie akcji specjalnych na zarządzenie władz 3658kr

---

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W OPOLU
ogłasza
przetarg nieograniczony
na:
REMONT BUDYNKU MIESZKALNEGO W NYSIE, ul. 1-go Maja 5/7.
Przedmiar robót można nabyć w Ubezpieczalni Społecznej w Opolu — Wydział Administracyjno-Gospodarczy, wzgl. w Oddziale Ubezpieczalni w Nysie — po cenie zł. 100.—.
Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w Ubezpieczalni Społecznej w Opolu do dnia 6 października godz. 11.
Otwarcie ofert nastąpi tegoż samego dnia o godzinie 12.—.
Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone w kasie Ubezpieczalni Społecznej w Opolu lub Nysie, ewent. w Narodowym Banku Polskim wadium w wysokości 2 % oferowanej sumy.
Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zwiększenia lub zmniejszenia robót, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez prawa roszczenia ze strony oferenta. FAP3780kr

---

Państwowa Fabryka Rurociągów i Zbiorników
Tarnowskie Góry, ul. Sienkiewicza 47. tel 347
poszukuje
inżyniera specjalisty
do przewodów rurowych na stanowisko dyrektora fin-handlowego abs. W. S. H.
Kilkunastu spawaczy autogenicznych
i elektr. oraz 2 tokarzy
Zgłoszenia należy kierować do Biura Personalnego. Na nieprzyjęte prośby nie odpowiada się. 3693kr

---

Kuśnierz A. Sokołowski. Katowice, Mickiewicza 2 lub Rynek 1. Wykonuje wszelkie prace z zakresu kuśnierstwa, fasony najnowsze, robota solidna i punktualna. 3159kr

Sobota

27

WRZEŚNIA

Damiana, Kożmy

Wschód słońca 6.21
Zachód słońca 18.38



27. 9. 1939 r.
Po odparciu gwałtownego szturmu niemieckiej piechoty, załoga Warszawy kapituluje, nie chcąc narażać ludności cywilnej i miasta na zagładę.
27. 9. 1940 r.
Niemcy — Włochy — Japonia — podpisują „pakt trzech".

SPORT

Redaguje JÓZEF PRUTKOWSKI.

★ **Tak zwany Tour de Pologne** zgromadził na starcie 37 zawodników z zapowiedzianych 62.

Wycofał się przed startem **Motyka Władysław, Motyl Józef, Jelito Józef i inni.**

Jelito nawaliło, reszta nie chciała porywać się z **Motyką** na słońce, **Motyl** fruwa tylko z Kwiatka na Kwiatek ale z etapu na etap to już trudniej.

Na miniaturowej trasie o której część prasy pisze: **gigantyczny Tour de Pologne!** zgromadziła się masa widzów co świadczy, że przyszłoroczny prawdziwy Tour de Pologne będzie miał ogromne powodzenie.

★ **Cracovia i Wisła** zbojkotowały mecz Śląsk — Kraków. Odmłodzona reprezentacja śląska, jeszcze nie wysoka klasa ale już dobra „szkółka" zwyciężyła wysoko groźnego rywala. Charakterystyczne jest, że wszystkie bramki zdobyli właśnie młodzi: Alszer, Sołtysik, Franiel.

Zdaniem **kpt. Alfusa** wymienić należało przede wszystkim Przycherke i Cieślika. Toteż po przerwie wymienił ich... na Sołtysika i Franiela.

★ **Nieuchronnie** zbliża się ostateczny dzień montowania naszej ekipy olimpijskiej.

Najliczniejszych zwolenników piłkarstwa ogarnął już nawet entuzjazm. Już plasują naszą reprezentację w czołowej grupie piłkarzy olimpijskich.

Powodem tego optymizmu jest zwycięstwo w Helsinkach. Fanatycy sportowi po jednym zwycięstwie skłonni już są do budowania wspaniałego zamku... na lodzie.

Nie wierzymy w zamki i pałace. Wystarczy nam na razie skromny domek fiński.

Nasza jedenastka domek fiński już zdobyła. Nie jest to oślepiający sukces.

Znacznie większym sukcesem była meczowa piłka Stolarowa z Cochetem czy cios Kolczyńskiego lądujący na szczęce Muracha.

Nie traćmy poczucia rzeczywistości! Nie chwalmy się! Finlandia jest przeciwnikiem słabym. Jeśli w lekkiej atletyce można policzyć na palcach jednej ręki drużyny lepsze od Finlandii, to w piłce nożnej na tychże samych palcach można wyliczyć drużyny, które Finlandia mogłaby pokonać.

★ **Moi przyjaciele — sportowcy** uważają, że jestem zbyt pesymistyczny, że recenzje piszę chyba najczarniejszym tuszem, że cały ten kącik to jedna plansza pełna cięć i sztychów.

Szkoda, że na naszych prawdziwych planszach tak mało się dzieje. Chociaż...

Jest jeden powód aby pisać nie czarnym tuszem tylko różowym atramentem.

Królowa tuszów **Anna Skupieniówna** młoda i piękna mistrzyni Polski na rok 1946 i wicemistrzyni na rok 1947 staje się naszą cichą nadzieją na Olimpiadę londyńską. Pilne treningi, talent i młodość to są wielkie atuty.

Na podstawie tych atutów można wygrać na Olimpiadzie medal olimpijski. Żadna Polka nie miała dotychczas szans. Może Annie Skupieniownej uda się podtrzymać przepiękną tradycję Basi Wołodyjowskiej.



Przed kilkunastu dniami zakończył się mahometański miesiąc postny Ramadan. Wyznawcom islamu nie wolno w okresie tego miesiąca spożywać żadnych potraw ani napojów od wschodu do zachodu słońca.

Dopiero gdy grzmot wystrzału armatniego oznajmia zachód słońca, wiernym wolno zabrać się do posiłku, wolno im zaspokoić dokuczliwe pragnienie i zapalić fajkę czy papierosa. Kilka solonych oliwek, garść owocu — oto pierwszy posiłek. Potem następują rytualne ablucje. Wierni płukają usta i nos, obmywają twarz, ręce i nogi w bieżącej wodzie i tylko w okolicach, gdzie woda jest rzadkością, wolno wiernym zamiast wody użyć do symbolicznego obmycia... piasku.

Po ablucji jest się przygotowanym do modlitwy wieczornej, tak, że kiedy z licznych minaretów rozlegają się wołania muezzinów, każdy wyznawca Proroka klęka na modlitewnym dywanie i dotykając rękami i czołem ziemi, odmawia pięciokrotnie przepisane Koranem modły.

Rok przygotowań

Biedniejsze rodziny oszczędzają już cały rok naprzód, przygotowując na miesiąc postny zapasy żywnościowe.

Wprawdzie każdy prawowierny mahometanin winien w okresie miesięcznego postu zachować umiar w jedzeniu, aby dopiero na końcu miesiąca pozwolić sobie na obfitą ucztę z okazji t. zw. święta cukrowego, niemniej w zamożniejszych domach, po pierwszej modlitwie wieczornej, zjada się bardzo obfitą i urozmaiconą kolację, zakończoną zwykle zupą owocową i przeraźliwie słodką i gęstą mokką.

W meczecie

Po posiłku wyrusza wszystko co żyje do meczetów, których złocone kopuły i minarety błyszczą tajemniczo w mrokach nocnych. Wnętrza świątyń jarzą się od świateł. Nie ma już dziś pełgających płomyków oliwnych — wyparły je lampy elektryczne ukryte dyskretnie w bogatych amplach kryształowych, zwieszających się na wspaniałym pająku umocowanym u kopuły świątyni.

Posadzka meczetu pokryta wspaniałymi, nieraz bardzo cennymi dywanami, brak ławek i krzeseł. Wierni, pozostawiwszy obuwie na progu meczetu, wchodzą w pończochach i padają na twarze — mężczyźni na przedzie, pod kopułą, kobiety w tylnej nawie, za niską balustradą. Po wielkiej modlitwie wieczornej połączonej z 49 pokłonami, siadają później wszyscy na skrzyżowanych nogach wysłuchując kazania i hymnów hafizów.

Wieczór kończy się zazwyczaj przejażdżką łodziami przy świetle księżyca, pójściem do teatru, lub ucztą w gronie krewnych i znajomych.

O świcie, po krótkim śnie, podaje się znowu jedzenie i nieodłączną mokkę, po czym, o wschodzie słońca odmawiają wszyscy modlitwę poranną.

Niełatwo być wstrzemięźliwym

Mimo, że post obowiązuje jedynie od wschodu do zachodu słońca nie łatwo jest wyznawcom islamu być wstrzemięźliwymi. Ramadan jest bowiem okresem ruchomym, obliczanym na podstawie starego kalendarza księżycowego i przypada skutkiem tego w różnych porach roku. Kiedy przypadnie, tak jak w br. w okresie upałów, trudno jest wstrzymać się od picia.

W okresie Ramadanu nakazana jest również absolutna wstrzemięźliwość płciowa i nawet dotknięcie własnej żony uważane jest za grzech.

Prorok chciał ustanowieniem miesiąca postu, dać wiernym zakosztować głodu, aby ich zrobić miłosiernymi i czułymi na cudzą nędzę. Owieczki jednak wymigują się od ścisłego postu rozmaitymi sposobami. Jeśli z jakichkolwiek powodów nie chce się zachowywać postu, wystarczy, że się noc w noc ugaszcza kogoś, kto postu dochowuje, względnie składa się ślub, że będzie się pościło w ciągu całego roku przez jeden dzień w tygodniu. Uniknąć można również nałożony przez Proroka obowiązek przeczytania w okresie Ramadanu całego Koranu, wierni pozwalają zastąpić się w tej czynności (naturalnie za odpowiednią opłatą) komuś innemu, np. śpiewającemu Koran hafizowi, który odczytuje go publicznie w meczecie w ciągu 25 wieczorów, przy czym zleceniodawcy nie potrzebują być nawet obecni w czasie odczytywania.

Kto pościł?

W okresie Ramadanu w bieżącym roku pościł w zmodernizowanej Turcji tylko t. zw. szary człowiek. W wielu państwowych fabrykach przełożono w związku z tym posiłek obiadowy na wieczór. Nie pościły zgodnie z przepisami dzieci do lat 6-ciu, starcy powyżej 80 lat, kobiety w połogu i ciężko chorzy.

T. zw. wyższe sfery, za wyjątkiem kobiet, nie pościły. Nie pościła również młodzież wychowana w nowoczesnych szkołach.

Wszyscy natomiast, zarówno konserwatyści, jak i ludzie o ultranowoczesnych poglądach, obchodzili mniej lub więcej hucznie, święto cukrowe, odpowiadające naszym świętom Bożego Narodzenia. W dniu tego święta obdarowują się wszyscy wzajemnie i psują sobie na długo żołądki najwymyślniejszymi, pochłanianymi masowo słodyczami. (k)



Henryk Sztompka — jeden z najznakomitszych pianistów polskich wystąpił w inauguracyjnym koncercie Filharmonii w Katowicach w dniu 19 września br. Na ogólne żądanie społeczeństwa koncert został powtórzony w Gliwicach i Zabrzu. W poniedziałek 21 września Sztompka wystąpił z orkiestrą Filharmonii w Katowicach w specjalnym koncercie dla OKZZ. Znakomity artysta wziął bezinteresowny udział w koncercie, podkreślając tym samym głębokie zrozumienie w potrzebie upowszechnienia kultury.

W poniedziałkowym koncercie mieliśmy sposobność usłyszeć pianistę po raz ostatni przed jego wyjazdem na tournee koncertowe do Bułgarii, Turcji i Egiptu. (d)

DEPESZA FOTOGRAFICZNA Z Z. S. R. R.



Nad brzegiem Czarnego Morza leży najpiękniejsze uzdrowisko Związku Radzieckiego — Soczi.
Na zdjęciu sanatorium wypoczynkowe wydawnictwa „Prawdy"

POSĄGI bez PIEDESTAŁU

Na bardzo krętej i spadzistej szosie wpadł Shawowi, który kierował swoim autem, pomysł nowej sztuki.

— **Jak się panu to podoba** — zwrócił się pisarz do siedzącego obok szofera. I zaczął rozwijać pomysł nowej sztuki. Droga stawała się coraz niebezpieczniejsza. Nagle szofer wyrwał pisarzowi kierownicę z rąk.

— **Co się stało?** — zapytał Shaw.

— **Proszę mi wybaczyć,** — odpowiedział szofer — *ale pomysł sztuki jest tak wspaniały, że nie chcę, aby pan zginął.*

I. Koncert popularny Filharmonii katowickiej

Dnia 28 września br. — w niedzielę — o godzinie 17-tej w sali Filharmonii Państwowej w Katowicach przy ul. Sokolskiej 2 odbędzie się I. Koncert popularny orkiestry Filharmonii z udziałem utalentowanego skrzypka Fryderyka SADOWSKIEGO jako solisty. W programie: uwertura „Tatry" W. Żeleńskiego, Serenada M. Karłowicza, koncert skrzypcowy F. Mendelssohna i „Mała suita" G. Bizeta. Dyryguje Włodzimierz ORMICKI.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii (tel. 330-18) codziennie od godziny 10—13 i 15—17. Wyjątkowo niskie ceny biletów — od 50 do 150 zł. mają na celu udostępnienie i spopularyzowanie muzyki poważnej warstwom pracującym.

Dla świata pracy Państwowa Filharmonia w Katowicach ofiarowała 50 bezpłatnych biletów.

MIESIĄC WYMIANY KULTURALNEJ Z Z.S.R.R.

Wojewódzki Komitet Organizacyjny Miesiąca Wymiany Kulturalnej ze Związkiem Radzieckim przygotowuje szereg imprez, zarówno w miastach jak i po wsiach. Akcją w miastach kieruje OKZZ, zaś akcją po wsiach Samopomoc Chłopska, SL, ZWM i Związek Nauczycielstwa Polskiego. Akcja odczytowa po wsiach połączona będzie z wyświetlaniem filmów radzieckich przez kina objazdowe. W Krakowie i w miastach powiatowych wyświetlane będą filmy najnowszej produkcji radzieckiej. Dnia 7 listopada zorganizowana zostanie w Krakowie w Teatrze Miejskim uroczysta akademia ku uczczeniu 30-tej rocznicy rewolucji październikowej. Tego samego dnia odbędzie się w Poroninie uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy w domu, w którym swego czasu zamieszkiwał Lenin.

Przewidziane jest również urządzenie w Krakowie podwieczorków przy mikrofonie, których program obejmie muzykę, śpiew i humor radziecki.

W ciągu całego miesiąca odbywać się będzie na terenie województwa akcja porządkowania mogił radzieckich. W okresie Miesiąca Wymiany Kulturalnej przewidziany jest również przyjazd do Krakowa mistrzowskiej drużyny piłkarskiej „Dynamo" z Moskwy.



ODKRYCIE CMENTARZYSK PRASŁOWIAŃSKICH

W związku z zakończeniem sezonu letniego archeologicznych prac badawczych można już podsumować wyniki tych prac, przeprowadzonych przez Miejskie Muzeum Prehistoryczne w Łodzi w granicach woj. łódzkiego oraz na terenie sąsiadującego z województwem tym pow. włocławskiego. Tak więc w pow. łęczyckim przy wsi Sierpów zbadano część cmentarzyska prasłowiańskiej kultury łużyckiej. Odkryto tam kilka dalszych grobów, zawierających popielnice i przystawki z 4 okresu epoki brązu t. j. z czasów pomiędzy r. 1100 a 900 przed Chrystusem, ponadto znaleziono ślady osadnictwa w postaci ułamków ceramiki z młodszej epoki kamienia (2300—2100 przed Chr.) oraz z 2 okresu epoki brązu (1500 — 1300 przed Chr.) przy wsi Gledzianówek, rozkopano olbrzymi kurhan, który krył niegdyś zapewne szczątki jakiegoś księcia i pochodzi z 4 wieku po Chr. Znajdujący się w środku kurhanu grób główny został widocznie już w czasach prehistorycznych obrabowany, a z dawnego jego wyposażenia pozostały jedynie odłamki dwóch naczyń glinianych i uszko brązowe drewnianej szkatułki czy wiaderka. W nasypie kurhanu znaleziono ponadto części szeregu innych naczyń i kilka noży żelaznych. Pod kurhanem znajdowało się starsze cmentarzysko prasłowiańskiej kultury wenedzkiej z I wieku przed Chr., które zawierało nieliczne spalone kości, kawałki naczyń, żelazne agrafy i noże oraz groty oszczepów. Oprócz tego pod kurhanem odkryto jeszcze starszy grób zawierający szczątki naczyń i bransoletę z 2 okresu epoki brązu.

W sąsiedniej wsi Krokorczyce zbadano część cmentarzyska z końca 2 okresu epoki brązu i znaleziono tam masowy grób ciałopalny ze znajdującą się wśród kości ładnie ozdobioną bransoletką brązową.

W pow. kutnowskim pod wsią Skłoty zbadano tzw. grób kloszowy z końca okr. halsztackiego epoki żelaza lub początku okr. lateńskiego tejże epoki. (550 — 250 przed Chr.). Grób ten zawierał popielnicę i misę. W miejscowości Stroniewice pow. łowickiego w wyniku badań odkopano na całkowicie niemal zniszczonym, niegdyś ogromnym cmentarzysku grób z 3 okresu wczesnohistorycznego (950—1200 po Chr.) gdzie znaleziono przy wyprostowanym szkielecie naczynia gliniane, toczone na kole. W odległości 3 km od Pabianic ekspedycja zbadała osadę prasłowiańskiej kultury wenedzkiej (150 przed Chr.) Odkryto tu szereg jam odpadkowych, które zawierały ułamki rzadko spotykanej ceramiki. Wreszcie w miejscowości Śmiły pow. włocławskiego odkopano trzy groby kultury łużyckiej (ok. 700 r. przed Chr.), zawierające prócz glinianych popielnic i przystawek kilka oryginalnych paciorków z bursztynu i kółko z brązu.

W pracach badawczych ekspedycji wzięli udział dwaj prehistorycy czescy, bawiący w tym czasie w Łodzi, a mianowicie Lumir i Franciszek Procek.

Oprócz tych badań wykopaliskowych Miejskie Muzeum Prehistoryczne w Łodzi prowadziło także badania powierzchniowe, dzięki którym odkryto szereg nowych osad i cmentarzy prehistorycznych, zbierając z powierzchni tych miejsc liczne materiały zabytkowe. M. in. pod wioskami Bobrowniki i Patryków-Pasieki w pow. wieluńskim znaleziono nad rzeką Wartą liczne wyroby krzemienne, pochodzące z obozowisk z końca starszej epoki kamiennej tj. co najmniej sprzed 12 tys. lat. Na zachód od miasta Konina znaleziono ogromną ilość zabytków w postaci tysięcy wyrobów i odpadków krzemiennych ze środkowej epoki kamienia (10.000 — 3.000 przed Chr.), dalej — ułamki ceramiki z końca młodszej epoki kamienia części naczyń z początku epoki brązu jako też setki i tysięcy fragmentów ceramiki.

Ryszard Wright — 88

SYN AMERYKI

Tłumaczyła WANDA MELCER

— Synu, możemy zawsze być razem, znam takie miejsce, gdzie znów możemy się spotkać. Bóg tego dokazał. To on wyznaczył nam miejsce spotkania, gdzie będziemy żyli bez strachu. Cokolwiek się tutaj stanie, w bożym niebie będziemy razem. Bigger, twoja ma błaga cię, żebyś jej przyrzekł, iż będziesz się modlić.

— Dobrze mówi synu — dodał kaznodzieja.

— Zapomnij o mnie, ma — odrzekł znowu Bigger.

— Synu, czy nie chciałbyś znów zobaczyć swojej starej ma?

Powoli podniósł się usiłując dotknąć twarzy matki rękami i powiedzieć jej „tak". Ale czyniąc to nie mógł się oprzeć myśli, że było to kłamstwo, że nigdy już jej nie zobaczy, kiedy go zabiją. Ale matka była wierząca, jest to jej ostatnia nadzieja, to tylko trzymało ją na powierzchni przez wszystkie te ciężkie lata. A teraz, kiedy sprowadził na nią nieszczęście, wierzy mocniej jeszcze. Wreszcie ręce jego dotknęły jej twarzy i powiedział z westchnieniem (wiedząc, że nigdy się tak nie stanie, wiedząc że serce jego nigdy nie uwierzy, wiedząc, że razem ze śmiercią wszystko skończy się na zawsze).

— Będę się modlić, ma.

Wera przybiegła do niego z pocałunkami, nawet Buddy wyglądał, jakby mu dziękował. Matka była taka uszczęśliwiona, że potrafiła tylko płakać. Jack, G. H. i Gus uśmiechali się. Wreszcie matka wstała i objęła go.

— Chodź tu, Wera — jęknęła.

Wera podeszła.

— I ty, Buddy.

Buddy podszedł.

— Obejmijcie brata ramionami.

Stali więc pośrodku pokoju płacząc złączeni ciasno ramionami. Bigger panował nad swoją twarzą, nienawidząc ich, czując na sobie skoncentrowaną uwagę tamtych spod ściany. Matka mamrotała modlitwę, którą intonował kaznodzieja.

— Panie, tu oto jesteśmy, może po raz ostatni. Tyś mi dał dzieci, Panie, i kazałeś mi je wychować. Jeślim uchybiła obowiązkom swoim, Panie, to tylko przez nieświadomość (Amen). Długo były przy mnie te biedne dzieci, jest to wszystko, co posiadam. Boże, daj mi się znów z nimi połączyć, kiedy przeminą troski tego świata. (Usłysz ją, Panie!). Boże, daj mi się z nimi spotkać tam, gdzie je będę mogła miłować w spokoju. Pozwól mi połączyć się z nimi poza grobem. (Ulituj się, Jezu!). Dajesz ucho modlitwom naszym, Panie, a ja błagam Cię o to w imię syna twego, Jezusa Chrystusa.

— Amen i niech Bóg cię błogosławi, siostro Thomas — powiedział kaznodzieja.

Powoli, w ciszy rozpletli ramiona i odwrócili twarze, zawstydzeni swoją miłością wobec Boga.

— Zostawiamy cię z Bogiem, Bigger — rzekła wreszcie matka — wierz i módl się, synu.

Ucałowali go.

Teraz posunął się naprzód Buckley.

— Musi pani już iść, pani Thomas — powiedział, po czym zwrócił się do Daltonów. — Przepraszam bardzo, pani Dalton, nie chciałem pani tu tak długo zatrzymywać. Ale sama pani widzi...

Bigger zobaczył, jak matka drgnęła nagle, wpatrzona w ślepą kobietę.

— Czy to pani Dalton? — spytała.

Pani Dalton poruszyła się nerwowo wyciągając wąskie, białe ręce i podnosząc głowę, otwarła usta, mąż ją podtrzymywał.

— Tak — szepnęła.

— Proszę, pani Dalton, tędy — naglił Buckley.

— Nie, jeszcze chwilę — powiedziała pani Dalton — o co chodzi, pani Thomas?

Matka Biggera podbiegła i klękła u stóp Daltonowej.

— Błagam panią — jęknęła — nie daj zabić mojego chłopca. Ty wiesz, co czuje matka. Błagam cię... Mieszkamy w twoim domu... Chcą nas wyrzucić... Jesteśmy biedni...

Bigger czuł się jak sparaliżowany ze wstydu.

— Ma — krzyknął więcej ze wstydu, jak z gniewu.

Max i Jan podbiegli do czarnej kobiety starając się ją podnieść.

— Już dobrze, pani Thomas — powiedział Max — niech pani idzie.

— Niech pan poczeka — powiedziała Daltonowa.

— Pani, błagam, nie daj na śmierć mojego chłopca! Był zawsze taki nieszczęśliwy. To taki biedny chłopiec. Nie daj go zabić. Będę na ciebie pracować resztę mojego życia. Zrobię wszystko, co każesz — łkała matka.

Daltonowa wolno posunęła się naprzód, ręce jej dotknęły głowy matki.

— Nic już nie mogę zrobić — powiedziała spokojnie — to wszystko wymknęło mi się z rąk. Zrobiłam przecież wszystko co było w mojej mocy, chciałam dać szansę pani synowi. Nikt pani za to nie potępia. Trzeba być dzielną. Może tak lepiej...

— Wiem, że pani nas nienawidzi, straciła pani córkę...

— Nie, nie czuję do was nienawiści.

Matka poczołgała się od Pani Dalton do Daltona.

— Pan jest bogaty, pan wszystko może — błagała — ocal mojego syna...

Max walcząc ze starą kobietą, postawił ją wreszcie na nogi. Wstyd Biggera dorósł rozmiarów nienawiści. Stał z zaciśniętymi pięściami, oczy ciskały błyskawice. Rzuciłby się na nią.

— Niech się pani uspokoi, pani Thomas — prosił Max.

Dalton wysunął się naprzód.

— Nic już nie poradzimy, pani Thomas — powiedział — to wszystko wypadło nam z rąk. Możemy pani dopomóc do pewnego punktu, ale dalej nie. Ludzie muszą sami o sobie myśleć. Ale nie potrzebuje się pani przenosić. Wydam co do tego zarządzenie.

Czarna kobieta znów zapłakała. Wreszcie uspokoiła się dość, aby przemówić.

— Dziękuję panu, Bóg widzi, jak jestem wdzięczna.

(c. d. n.)